NABOZENSTWO

z

KRÓTKĄ NAUKĄ

DLA BRACI ARCHIKONFRATERNII LITE-
RACKIEY NIEPOKALANEGO POCZĘCIA
PRZENAYDOSTOYNIEYSZEY

MARYI PANNY

W

KAPLICY KOLLEGIATY WARSZAWSKIEY
SWIĘTEGO JANA, ORAZ DLA ZBAWIEN-
NEGO POŻYTKU Y WSZYSTKICH WIER-
NYCH DO DRUKU

PODANE,

Przez

Jerzego DAWIDSONA *Miesta Starey*
Warszawy J. K. Mci Rezydencyalnego,
Gminnego starszego, a w teyże Archikon-
fraternii Podskarbiego.

w WARSZAWIE,

w Drukarni Nadworney J.K. Mci
Roku 1780.

PRZEMOWA

DO

JCHMC BRACI PRZESWIETNEY ARCHIKONFRATERNII LITERACKIEY.

POnieważ podobało ſię Jchmć P.P. Braciom tey Przeswietney Archikonfraternii na mnie niezdolnego włożyć Urząd Podſkarbſtwa, a tym ſa-

mym otworzyć mi obſzernieyſze pole do uſług Niepokalanie Poczętey Matki Boſkiey; przeto czyniąc zadoſyć Funkcyi moiey, naypzod chcę ku więkſzey Czci y chwale teyże Boga Rodzicy Panny pomnożyć do Niey Nabożeńſtwo oſobliwſze, ktorymby ſię mogł zachęcać każdy wierny Chrześcianin. Obowiązany albowiem ieſt wſzelki Konfrater promowować Chwałę Matki Boſkiey, pomnażać Cześć Iey y drugich do tego pobudzać przykładnym życiem. Tego nam daie wzor Izaiaſz Prorok, gdy mowi: że przed Maieſtatem Boſkim wołał ieden do do drugiego: Swięty, Swięty, Swięty

Pan

Pan Bog zastępow, pełna iest wszystka Ziemia Chwały Iego; a cokolwiek iest w Księgach Swiętych napisanego, to dla naszey Nauki napisano, rzekł Paweł Swięty do Rzymian. Używam y Ia tych słow do wspoł Braci tey Archikonfraternii, zachęcaiąc ich do gorętszego y pilnieyszego ku Pannie Niepokalaney Nabożeństwa y mowię z Kościołem: Sercem y Duchem wyspiewuymy Chwałę przedostoyney Boga Rodzicy MARYI, w pośrzodku Kościoła otworzmy usta; iak brzmią słowa Eklezyastyka Pańskiego w Rozd: 15.

Kilka razy ia iuż drukować kazałem

łem Kſiążki oſobnego Nabożeńſtwa do Pana JEZUSA, teraz zaś to krotkie Nabożeńſtwo do Przenayświętſzey Matki Iego MARYI Niepokalanie poczętey zebrane, ofiaruię Ichmciom Konfratrom dla pomnożenia Chwały Tey Matki Boſkiey, oraz dla naśladowania Antecesſorow naſzych, ktorzy od tak wielu Lat w tey Prześwietney Kollegiacie promowowali powinną Iey cześć gorliwie, nie lenili ſię wpiſywać w to Bractwo, iako Kſięgi Brackie nauczaią nas y daią świadectwo. Sam ś.p. Nayiaśnieyſzy Krol JAN Trzeci wpiſać ſię kazał do tey Archikonfraternii. Z Przeszlachetnego

Magi-

Magiſtratu tuteyſzego przezacni Fundatorowie y promotorowie naybardziey ſą obligowani do popierania tego Nabożeńſtwa dla dobrego przykładu.

Ichmość także PP. Młodziani do tey Archikonfraternii dla tego ſą przybrani, Grob ſobie maią pozwolony, aby, poki im czas y młode lata ſłużą, nie lenili ſię aſſyſtować Nabożeńſtwu, oſobliwie w dzień y Swięto Niepokalanego MARYI poczęcia y przez całą Oktawę, nie wymawiaiąc ſię z tey Uſługi, y owſzem innych do podobney zagrzewaiąc czynności; aby w

nad-

nadgrodę ſwey pracy, doſtąpić doczeſney tu na ziemi chwały y wieczney mogli w Niebie. Czego ia z ſerca od Boga życzę każdemu, iako nayniżſzy Konfrater y Sługa.

JERZY DAWIDSON
w Bractwie Literackim Niepokalanie poczętey MARYI Panny Podſkarbi.

NAUKI

NAUKA

o

Y PRZESTROGI O NIEPOKALANYM POCZĘCIU NAYSWIĘTSZEY MARYI PANNY.

1mo. POczęcie Niepokalane, o ktorym nam mowa, nie ieſt to, kiedy Nayświętſza Marya Panna poczynała w żywocie ſwym Syna Boſkiego, bo tego poczęcia Uroczyſtość ieſt dnia 25. Marca, ktorą zowiemy Zwiaſtowaniem; ale to poczęcie ieſt: kiedy

śię sama Panna Marya w żywocie Matki swey Anny S. poczynała.

2 Mniemaią niektorzy, kiedy słyszą, iż Nayświętsza Panna iest bez grzechu poczęta, że nie z Rodzicow sposobem przyrodzonym, ale z Ducha Swiętego iest poczęta, ale to iest gruby błąd, bo to tylko o samym Jezusie Panu Ewangelia S. naucza o Nayświętszey zaś Pannie zgodnie Doktorowie Kościoła Sgo. twierdzą, że z Joachima S. i Anny S: poczęta iest.

3tio. Wnoszą z tąd niektorzy, ale mniey rozumnie, że ponieważ Nayświętsza Marya Panna iest z Rodzicow poczęta, to y w grzechu pierworodnym. Odpowiadam: że społeczność Małżeńska nie iest grzechem pierworodnym, bo ten iest owo przestępstwo przykazania Boskiego

ſkiego w Raiu od Adama y Ewy popełnione, gdy ſię ważyli ieść owoc z drzewa zakazanego. Z tąd Paweł S: napiſał, żeśmy wſzyſcy w iednym Człowieku, to ieſt w Adamie zgrzeſzyli, iako w głowie i początku narodu ludzkiego, pod ktorym obowiązkiem był zakaz Boſki. Kazdy Człowiek tedy poczyna ſię w grzechu pierworodnym i rodzi, dopiero przez Chrzeſt S. dziatki z tegoż grzechu uwolnione zoſtaią w Prawie Łaſki.

4to Przydać potrzeba, że ſpołeczność Małżeńſka nawet żadnym nie ieſt grzechem, a zwłaſzcza między bogoboynemi Małżonkami, ktorzy nie z bydlęcey namiętności, ale dla miłości płodu y rozmnożenia ludzi na chwałę Boſką z ſobą ſpołkuią. Ta intencya była Swięta w pobożnych Rodzicach Panny

Nayświętſzey,iako to ſama obiawiła Swiętey Brygidzie Lib. 5. Revel. cap. 55. temi ſłowy: kiedy Oyciec moy y Matka moia małżeńſką ſpełeczność z ſobą mieli, nie tak z woli ich, iako z poſłuſzeńſtwa to ſię ſtało; kiedy bowiem Anioł opowiedział Matce moiey iuż w leciech podeſzłey, że miała corkę porodzić, z ktorey zbawienie całego świata wynisć miało, w ten czas na Słowo Anielſkie, nie z pożądliwości ciała, ktora iuż w nich umarła była, ale z ſamey miłości Boſkiey y zbawienia ludzkiego, lubo przeciw woli ſwey zeſzli ſię z ſobą, y tak z naſienia ich zlepione ieſt ciało moie przez miłość Boſką. A do tego niebyłoby Małżeńſtwo Sakramentem, aniby go Chryſtus potwierdził, ani Kościoł Swięty pozwalał, gdyby

grze-

grzechem było Małżonkow społkowanie. Prawda, że podczas znaleść się może grzech y między Małżeństwem, granice rozumu y przyrodzoney uczciwości prawa przestępuiącym, ale nie o tym tu mowa.

5*to*. Mylą się y na tym prości ludzie, że to poczęcie Nayświętszey Panny biorą według ciała tylko, ale Kościoł Swięty, iako Dekret Alexandra VII. Papieża świadczy, To poczęcie rozumieć każe w stworzeniu y wlewaniu duszy w Ciało Nayświętszey Panny w Zywocie Anny Swiętey. *Nakazuiemy zachować ustawy y Dekreta od Naywyższych Biskupow Rzymskich wydane, a osobliwie od Syxtusa czwartego y Grzegorza pietnastego, utrzymuiącego, że* Dusza Nayświętszey Maryi Panny, utworzona

została y z Ciałem złączona oraz od grzechu pierworodnego zachowana. Przyczyna tego tą iest, że *Embrio*, to iest Ciało poczynaiące się w Zywocie Matki nię iest ieszcze człowiekiem, a zatym nie może ieszcze podlegać grzechowi pierworodnemu, y tak gdy Matka bez daney do tego dobrowolney okazyi poroni, takowa materya za nic u ludzi y u Boga; ale kiedy iuż dusza w ciało wlana będzie, na ten czas dopiero staie się Człowiek y owa Dusza iuż zarazie grzechu pierworodnego podpada, y gdyby owo dziecię iuż żyiące bez Chrztu umarło, na wieki Bogaby oglądać nie mogło dla grzechu pierworodnego przez Chrzest Swięty nie zniesionego, ciała nawet tak zmarłey Dzieciny, na Swiętym mieyscu chować nie należy.

6*to*. Mogłby tu kto wnosić, toćby taką rzeczą niepotrzeba tego święta Poczęcia Panny Maryi święcić dnia 8*go*. Grudnia, ale aż we dni kilkadziesiąt potym, gdyż porżądek iest taki natury, że Dziatki w żywocie Matek swoich aż w nieiakim czasie Dusze mieć y żyć zaczynaią. Nato odpowiedam: porządku natury w Nayświętszey Pannie uważać nie trzeba, bo ona sama cudem iest Boskim w wielu rzeczach nad przyrodzenie natury ludzkiey. Oto się stała Matką Synowi Bożemu, nie z Męża, ale z Ducha Swiętego, bez naruszenia Panienskiey iey czystości, że y Panną y Matką iest; poczęła się też z Anny Swiętey Matki iuż starey y do rodzenia według trybu natury białogłowskiey nie sposobney, bardziey za cudo-

wną

wną łaſką Bożą, niż z mocy rodzayney. A nadto piſzą y twierdzą Nauczyciele prawowierni o Nayświętſzey Pannie, że zaraz przypoczęciu ſwoim doſkonały rozum miała y iuż zaſługować poczęła miłością Bożą y innemi rozumu y woli Aktami więcey nad innych Swiętych. Ona przy porodzeniu żadnego bolu nie miała y zwyczaynych innym rodzącym białogłowom nędz nie znała, co wſzyſtko przeciw biegu przyrodzenia ieſt. Tak y względem poczęcia Jey Niepokalanego rozumieć potrzeba, że iako Oycowie Swięci z Kościołem nauczaią, iż gdy ſię Zbawiciel poczynał w żywocie Nayświętſzey Panny według Ciała, zaraz tego momentu y Duſza wlana była, y żyć poczęło w żywocie dzieciątko, to ieſt Bog y Człowiek

wiek, całe dziewięć Mieſięcy zoſtaiąc w przeczyſtych wnętrznościach Nayświętſzey Panny. Tym ſpoſobem Bog mogł poſtąpić y poſtąpił mocą ſwoią Boſką z poczęciem Maryi Panny, że nie czekaiąc porządku y czaſu natury, zaraz wtenże moment gdy ſię ciało poczynało y Duſzę w nie wlał y tę przewybraną kreaturę od grzechu pierworodnego z preyrzanych zaſług Jezuſowych zachował, ztąd zaraz przy ſwym poczęciu żyć poczęła Nayświętſza Panna, a zatym Kościoł Swięty obchodzi w Grudniu Poczęcie Nayświętſzey Panny, iako y w Marcu Jezuſa Pana, aby bieg porodzenia dziewięć Mieſięcy wychodził.

7mo. Ażebyś wiedział z kąd to Swięto poczęło ſię, y iaka rożność była między Doktorami Katolickiemi,

mi, krotko namieniam. Roku Pańskiego 1010. Helsinus Biskup w srogim na Morzu niebespieczeństwie będąc, udawał się o ratunek do Panny Nayświętszey, w tym pokazał mu się Swięty Mikołay y rzekł: ratunek będzie, ieśli mi przyrzeczesz, że dzień poczęcia Nayświętszey Panny z nabożeństwem y uczciwością obchodzić będziesz. Przyobiecł to, a zaraz szturm ustał. Poparł tego nabożeństwa Anzelm S. nauczony od samey Nayświętszey Panny, iakie miał o tym święcie officyum Kapłańskich pacierzy odprawiać. Niepodobało się to wężowi przeklętemu, ktorego łeb przy poczęciu swoim S. ta Panna starła, dla tego y między Swiętych ludzi, rzucił materyą dysputy o tym poczęciu. Sam Bernard Swięty kochanek wielki Nay-

świętszey

świętſzey Panny, w liście ſwym do Kanonikow Kolońſkich piſanym, nie przyſtawał na tę Uroczyſtość. Dominikańſkiego Zakonu także wielcy Doktorowie trzymaiąc ſię zdania *in ſumma* wyrażonego Tomaſza Swiętego z Akwinu, przeczyć temu poczęli, y niechcieli zwać tego Swięta Niepokalanym poczęciem, ale tylko poświęceniem Duſzy Nayświętſzey Panny, tak twierdząc, iż w pierwſzym momencie poczęcia, Duſza Nayświętſzey Panny w grzechu pierworodnym była, ale zaraz w drugim momencie poświęcona od Boga zoſtała. Doktorowie zaś inſi y na ten moment pierwſzy nie chcieli przyſtać, aby Marya zoſtawać miała w grzechu pierworodnym, a zatym y w mocy nieprzyiaciela duſznego. O tento moment ieden,

wielki był powſtał rozruch w Kościele Bożym między Uczonemi, częſte Dyſputy y ſpory. Aż dopiero Grzegorz XV. Papież zabiegł temu, gdy pod klątwą zakazał dyſputować, kazywać y piſać przeciwko Niepokalanemu Poczęciu Nayświętſzey Panny, i inaczey nie kazał nazywać tego Swięta, tylko poczęciem, a nie poświęceniem.

8vo. Tomaſz Swięty piſał zdanie ſwoie, iakoby zaſadzaiąc ſię na natury ludzkiey powſzechnym prawie, żeśmy wſzyſcy w Adamie zgrzeſzyli, a zatym y Marya Panna miała temu podlegać prawu, wſzakże Bog Wſzechmocny, iako Pan naywyżſzy y Prawodawca mogł z tego powſzechnego Prawa wyiąć Nayświętſzą Matkę Syna ſwego, iako uczynił y ow Krol Aſſerus z Eſterą, kiedy iey rzekł bo-

iącey

iącey się wydanego pod śmiercią prawa, aby nikt sie do niego wchodzić nie ważył. *Nie na cię to Prawo, ale na wszystkich. Ester: 15.* Bog albowiem z przeyrzanych zasług Jezusa Pana zaraz y Matkę iego przeznaczoną wyiął z tey powszechności, y zachował ią od zarazy y tego pierworodnego y każdego grzechu, a to dla honoru y godności Syna iey, żeby ten, ktory przyiść miał na świat grzechy znosić, nie poczynał się, ani rodził z Matki grzechem zmazaney. Ale y Tomasz Swięty zdał się inaczey trzymać o Nayświętszey Pannie, bo *in opusculo* tak o niey napisał. *Nad tę Matkę [ktora iest Chrystusa Pana] Bog nie mogł inney godnieyszey y zacnieyszey stworzyć:* A-to pewna, żeby godnieysza była ta Matka, ktoraby y na moment ieden

nie była zarażona iadem y kałem grzechowym, y taką ieſt Matką bez zmazy poczęta Nayświętſza Marya Panna.

9no. Wielkiemi Bog ſtwierdzał tę Uroczyſtość Niepokalanego poczęcia Cudami. Bo w Hiſzpanii, gdzie naybardziey Doktorowie ſprzeczni byli, dziatki ieſzcze w pieluſzkach niewinne głoſem wołały. Błogoſławiona niech będzie taiemnica Niepokalanego poczęcia Nayświętſzey Maryi Panny. Za Syxta V. Papieża także, ktory Oktawę Swięta tego udarował Odpuſtami, nie iaki Nicolaus Pratenſis położył rożę świeżą pod nogami Nayświętſzey Panny w Obrazie Niepokalanego poczęcia, mowiąc te ſłowa, ieżeli ci Panno Marya podoba ſię, aby Swięto twego niewinnego poczęcia okta-

wę

wę miało, ſpraw to, aby ta roża przez rok nie uſychała, y tak ſię ſtało. Piſzą poważni Autorowie, o tych y o wielu innych Cudach, ktorych tu wymieniać nie ieſt mieyſce. Doſyć na tym, że ta wyſoka chwała Maryi y pobożne, a gorliwe Honoru iey Niepokalanego poczęcia utrzymywanie, nie tylko nader miłe ieſt Bogu y Pannie Nayświętſzey, ale y ludziom wielce pożyteczne.

To przełożywſzy, życzę ci Katoliku, abyś tę Uroczyſtość Niepokalanego poczęcia Nayświętſzey Maryi iako naylepiey odprawuiąc, mogł ſobie na oſobliwą łaſkę Panny Nayświętſzey zaſłużyć, y dla tego podaięć ſpoſoby Nabożeńſtwa.

Pierwſzy ſpoſob. Poklęknowſzy zadziwuy ſię wielkiey Opatrzności

ści Boſkiey, że od wiekow przeyrzaną maiąc Matkę Synowi ſwemu, zaraz onę dla zaſług tego Syna zachował od powſzechnego ludzi upadku w grzech pierworodny, y kary za ten grzech, iako to boleści przy porodzeniu, bo tey żadney nie czuła, ani ſkłonności do naymnieyſzego uczynkowego grzechu nieznała. Dziękuy za to wſzyſtko Bogu Oycu affektem y ſercem ſamey Maryi Panny. Dziękuy y Synowi Bożemu za tę Opiekę o ſwey Matce. Dziękuy y Duchowi Swiętemu za tę miłość ku Nayświętſzey ſwey Oblubienicy.

Drugi ſpoſob. Dziękuy y za to, że Kościoł Swięty tę Uroczyſtość Niepokalanego iey poczęcia dorocznie obchodzić pozwolił.

Trzeci ſpoſob. Powinſzuy Nayświę-

świętſzey Pannie tak wielkiey łaſki od Boga Oyca y Syna y Ducha Sgo, że iako w tym między wſzyſtkiemi błogoſławiona ieſt Niewiaſtami, iż ſtała ſię Matką Syna Bożego, tak y w tym nad wſzyſtkich naybłogoſławieńſza, że ieſt zachowana od zmazy pierworodney, a zatym nigdy w mocy nieprzyiaciela duſzy nie była, y że takim ſpoſobem oſobliwſzym nad innych ieſt odkupiona, bo drudzy ludzie z grzechow ſą odkupieni, a Nayświętſza Panna, żeby w grzechu żadnym nie była, męką Syna ſwego naymilſzego ieſt zaſtąpiona.

PRZESTROGA.

1mo. NAbożnym być do Nayświętſzey Panny, ieſt to wielki znak zbawienia, przeci-

wnym ſpoſobem, kto cale a cale nie nabożnym do niey, ten może ſię nazwać Synem zatracenia Dla tego, iako naybardziey potrzeba w ſobie wzniecać Nabożeńſtwo do Nayświętſzey Panny.

2do. Piękne to y gruntowne Nabożeńſtwo, naśladować Nayświętſzą Pannę w cnotach iey, iako naprzykład w pokorze Ducha, w czyſtości ſumnienia, w miłości ku Bogu y bliźniemu, w bogomyślności y innych iaśnieiących w niey cnotach.

3tio. Wigilie do iey. Swiąt uczcić podług ſpoſobności poſtem, Modlitwą, Jałmużną, Mſzy Swiętey ſłuchaniem; Soboty w oſobliwſzym mieć reſpekcie y w ten dzień większą nad inne dni chwałę Matce Boſkiey oddawać.

4to. Mieć Obraz iaki Nayświętſzey

tſzey Panny w Domu ſwoim, y on ſzanować, podczas ucałować, przyſzedłſzy do Jzby przed nim głowy nachylić, toż z Jzby wychodząc, ku czci Nayświętſzey Panny, iey ſprawy twoie albo prace, do ktorych idzieſz, offiarować.

5to. Jle razy uſłyſzyſz Imię Nayświętſzey Panny, odkryi głowę, lub iey nachyl y częſto mawiay te ſłowa: Niech będzie błogosławione Jmię nayſłodſze Marya.

5to. Co godzina Nayświętſzą Pannę pozdrawiay, a gdzie zegara niemaſz, to ſobie uczyń godziny, żebyś 12 razy mowił *Zdrowaś Marya* na dzień, polecaiąc godzinę śmierci twoiey Iey opiece.

Gdy rano na Pacierze dzwonią, mow z nabożeńſtwem tę Modlitwę: Anioł Pańſki zwiaſtował Maryi, y

poczęła z Ducha Swiętego. *Zdrowaś Marya* &c. Otom ia Służebnica Pańska, niech mi się stanie według Słowa twego. *Zdrowaś Marya &c.* A Słowo stało się Ciałem (tu poklęknii na kolana) y mieszkało między nami. *Zdrowaś Marya &c.*

7mo. W pokusach do grzechu uday się naybardziey do Nayświętszey Panny, y mow tę Modlitwę uprzywileiowaną:

Przez Niepokalane poczęcie y Swięte Panieństwo twoie, nayczystsza Panno Marya! uproś mi czystość serca y Duszy moiey, y broń od wszelkiey zmazy grzechowey.

8vo. Bydź też przyczyną drugim, aby chwalili Nayświętszą Pannę, iest rzecz bardzo chwalebna y Swięta, nauczać ich y namawiać do pobożności, do Spowiedzi Swiętey, mianowicie w

Swie-

Swięta Iey Uroczyste, ktorych y ty nie opuszczay.

Tysiąc innych sposobow Bog ci y affekt twoy dobry podać może chwalenia Nayświętszey Panny, ia ci tu ieszcze podaię następuiące.

MODLITWA PANSKA.

Z obszernieyszemi wykładami ufność w Bogu y przyczynie Nayświętszey Maryi Panny Niepokalaney gruntuiącemi.

OYCZE NASZ KTORYS IEST W NIEBIESIECH.

O Jezu Słowo y Synu Iednorodzony Przedwiecznego Oyca, ktory gdy byłeś w postaci Boskiey na łonie Oycowskim, niedrapieżą być mniemałeś się być podobnym Bogu, siebie samego wyniszczyłeś z nieba na ziemię przy-

chodząc, y w Niepokalany Panny Zywot wſtępuiąc, Synem ludzkim y bratem naſzym ſtać ſię raczyłeś, y owſzem ſłużebniczą poſtać przyiąłeś, y takeś ſię pokazał na ziemi, z ludzmi obcował, y zbawienie naſze ſprawował na pośrzodku ziemi, y po zakończonym okupu naſzego dziele, wrociłeś ſię do tego, ktory cię był poſłał, ażebyś nas do Nieba przyiął dziedzicow w prawdzie Bożych, a twoich wſpoł dziedzicow. Tak tedy przez Matkę twoię o Jezu, niech mamy przyſtęp do ciebie, ktory przez nią ieſteś nam dany. Niech wymawia u ciebie iey nieſkażytelność winy ſkażytelności naſzey, y pokora iey tobie wdzięczna niech odpuſzczenie naſzey uproſi nadętości y hardości, obfita iey miłość niech wielkość grze-

chow

chow naſzych zgładzi, płodność ieу przedziwna niech nam płodność zaſług przynieſie. *Naprzod zaś proſiemy przez nią.*

SWIĘC SIĘ JMIĘ TWOIE.

WIelki ieſteś albowiem Panie, y wielkiey chwały godzien, ale nie ieſt przyiemna chwała z uſt grzeſznika, więc niech zaſtąpi ubostwo y niegodność naſzę, Boga Rodzica Matka Zbawiciela. Jeżeli albowiem od chwalebnego być chwalonym prawdziwa chwała ieſt, ktoż z ludzi albo kto z Aniołow do chwalenia Jmienia twego ſpoſobny będzie, iako Nayświętſza Matka twoia. Oto wielbi Duſza iey Pana, bo iey, a przez nią nam uczynił wielkie rzeczy, ktory ieſt

mocny

mocny y Swięte Jmię iego. A gdy Matki tak cudowney Jmię y wſpaniałość cały czci Kościoł, Jmieniu twoiemu moy Jezu należy ta chwała, ażeby ſię rzeki na mieyſcę z kąd pochodzą wracały, y znowu płynęły obſicie.

PRZYIDZ KROLESTWO TWOIE.

O Jezu Synu Dawidow, ktoryś ſię narodził Krolem Zydowſkim, z Maryi Panny Nieba Krolowy, ażebyś nas wygnańcow wprowadził do Kroleſtwa, y był Krolem nad nami panuiącym w Domu Jakubowym, ktorego Kroleſtwa niebędzie końca. Kiedy albowiem upodobało ſię Boſkiey łaſkawości twoiey nawiedzić lud

ſwoy, ktory od Kroleſtwa przez długi czas oddalony był; ta ſama Panna godna znaleziona była, iż w ley Panieńſkim Zywocie, Ty Krolu Krolow z Niebieſkiego Tronu przychodząc, Tron ſobie y piewſze mieſzkanie obrałeś. To tedy Kroleſtwo niech nam przyidzie, ktorego, żebyś nas uczynił Dziedzicami, nie wzdrygałeś ſię wniść do wnętrzności Panieńſkich y wyniſzczyłeś ſiebie ſamego poſtać ſługi przyimuiąc; w tey, złorzeczenie, krzywdy, bicze y śmierć Krzyżową przyiąć raczyłeś, a dopiero wniść do chwały ſwoiey. O Krolu chwały zepſuy Kroleſtwo grzechu y ſzatana, a kroluy w nas teraz przez łaſkę, żebyśmy potym z tobą krolowali w chwale.

BĄDZ WOLA TWOIA IAKO w NIEBIE TAK y NA ZIEMI.

DAy nam Panie chętnie y ochotnie twoiey być posłusznemi woli, ato przykładem Matki twoiey, ktora przy niezwyczaynym Anioła widzeniu y rozmowie trwożyła się w prawdzie, zaraz iednak woli twoiey się poddała, mowiąc: oto Służebnica Pańska niech mi się stanie według Słowa twego; y owszem y twoim przykładem, ktory, luboś prawdziwy Bog, iednak słuchałeś Matki y Oyca karmiciela twoiego y byłeś im posłusznym. Y nie będziesz że Duszo moia poddana Panu, y owszem y Człowiekowi dla Boga, kiedy y Matce Nayświętszey, y Synowi iey Jezusowi, nic pierwszego

wszego nie było, iako być podległemi na ziemi.

CHLEBA NASZEGO POWSZEDNIEGO DAY NAM DZISIAY.

Y Do Ciała, y do Duszy należących potrzeb z rąk twoich czekamy Panie, wiesz albowiem Oycze, że tych wszystkich rzeczy potrzebuiemy, ale y Matka twoia około nas się staraiąca za nami się przyczynia. Iako albowiem niegdyś na godach Małżeńskich nię odkłada niedostatku Oblubienica y Oblubienicy, tak y około nas ma staranie, y tobie nie dostatek nędznych przekłada; słuchay o dobrotliwy Jezu przyczyniaiącey się za nami, ktory zlitowa wszy

wawſzy ſię tu żyiąc nad rzeſzami ludu, tak wiele tyſięcy karmiłeś, a namże przez Matkę ciebie proſzącym chleba nie daſz? Ale chlebem, ktorego nayprzod żądam, ktory ſama ta Matka urządziła w Żywocie ſwoim, ty ſam ieſteś Zbawicielu, pamiętay więc, że Ciałem ieſteś, z Ciała iey w Betleem, to ieſt w Domu pokoiu urodzony, y przez nią w żłobie, iako pokarm bydłu położony. Czyliż nieiako bydlę ſtałem ſię ia przed tobą? Ktoż mi pozwoli częſto y należycie pożywać owocu owego Swiętego, ktory ziemia błogoſławiona nie orana, ani kopana, ani ſiana z ſamey roſy Niebieſkiey wydała, ow Chleb Anielſki, potrawę życia wiecznego. Zebrzem go Panie, naprzod według potrzeb Duſzy, toż według potrzeb Ciała, ktory

daiesz pokarm wszelkiemu Ciału, y kruczętom wzywaiącym ciebie. Otwierasz rękę twoię y napełniasz wszelkie zwierzę błogosławieństwem.

Y ODPUSC NAM NASZE WINY, IAKO y MY ODPUSZCZAMY WINOWAYCOM NASZYM.

CIężkim długiem nas Tobie Panie obowiązanych wyznaiemy, y więcey niżeli dziesięć tysięcy talentow tobie winniśmy. Hey! wielki Boże zapłacić nie możemy, ale u Ciebie Panie Miłosierdzie. Patronkę też naszę u Ciebie mamy o dobry Jezu Matkę twoię; podać nam rękę w tym razie nikt nie iest tak zdolny, iako

ta Matka nayukochańſza, pośrzedniczka naſza, przez ktorą przyieliśmy miłoſierdzie twoie, o Boże. Tać to ieſt, w ktorey nieoſzacowane dzieło miłoſierdzia, ktoreś przeznaczył przed wieki na okup naſz, nayprzod od ciebie wſławiona ieſt. Tać to ieſt, w ktòrey żywocie zbawienie świata zaczęło ſię; tam ſpoſobem przedziwnym zaſzły ſobie drogę w pocałowaniu pokoiu, miłoſierdzie y prawda, kiedy w iednę oſobę zbieżało ſię Boſtwo, y Człowieczeńſtwo. Tak tedy, ktory przez śrzodkuiącą Matkę ſwoię raczyłeś ſię ſtać uczeſtnikiem niemocy y nędzy naſzey; za ieyże przyczyną poczyń nas uczeſtnikami litości, y miłoſierdzia twego, ſłuchay nayſłodſzey Matki twoiey o Jezu, nie zdobi albowiem, żebyś zawſtydził Twarz y

od-

odmowił co Matce twoiey, ſłuchay y zbaw nas drogi Odkupicielu, za ktoremi ſię Matka twoia przyczynia.

Y NIE WWODZ NAS NA POKUSZENIE.

BOiemy ſię, aby iako Wąż Ewę zwiodł przewrotnością ſwoią, tak żeby nie były od niego zarażone na nowo zmyſły naſze; iednak to nas cieſzy, że Boſka twa mądrość, zaraz w początku po pladze nam zadaney, zaradzaiąc zbawieniu naſzemu, między wężem y Niewiaſtą nie przyiazń położyła. Niewiaſta zaś ta głowę wężową przez płod albo owoc żywota ſwoiego ſtarła. Albowiem Panie grzech, ktory ſię przez poduſzczenie

nie wężowe przyczołgał na świat, żebyś oczyścił, z Panny niepokalaney, w ktorey nic swego zły kusiciel nieznalazł, chciałeś się narodzić. Przez Tę tedy prosiemy o Jezu zetrzey czarta pod nogami naszemi. Rozbiy pokus siły y chytrości, żeby nad nami gory nie brali nieprzyiaciele nasi, oświeć oczy moie, bym wzdy nie zasnął w śmierci grzechu, ażeby kiedy nie rzekł nieprzyiaciel moy: przezwyciężyłem go.

ALE NAS ZBAW ODE ZŁEGO. AMEN.

COżkolwiek iest, coby Duszy zgubę y zbawienia utratę przynieść mogło, od tego złego zbaw nas Panie, albowiem od

przeſzkod ciała: cale abyśmy żyli beſpieczni y wolni, ledwie o to poważamy ſię proſić, gdyż tego y ſamey nayniewinnieyſzey Matce Nayświętſzey niepozwolono. Bez wątpienia przykry ow miecz boleści przebił był Duſzę Jey, y Krzyża twoiego ciężar, Zbawicielu! ta Matka twoia w tym życiu na ſercu ſwym poniosła. A ktoż z nas od tego będzie chciał być wyięty? Więc złe, ktorekolwiek na nas chceſz przepuścić, day żeby nie ſzkodziło Duſzy; tak raczey, nami y inſzemi rzeczami rządź, żeby nam ſię wſzyſtko w zbawienne dobro obracało. Z kąd Zbawicielu iako iuż umieraiąc około Matki twey miałeś ſtaranie, Onę ukochanemu polecaiąc Uczniowi, tak nas Matce, a przez Matkę tobie zaleconych, choway y zakryway

pod cieniem ſkrzydeł twoich, żeby przyſtępu złe do nas nie miało, y karanie niezbliżało ſię do przybytku naſzego Amen.

POZDROWIENIE ANIELSKIE.

BĄDŹ POZDROWIONA MARYA,

Witay, weſel ſię o naybłogoſławieńſza, nayczyſtſza, naygodnieyſza Panno. O laſna Gwiazdo Morſka, ktora nad wſzyſtkie iaśniey przyświecaſz gwiazdy w ciemnościach tego świata, ktorą z uſzanowaniem wita Archanioł z Nieba zeſłany, toż y Elżbieta krewna twoia Duchem nauczona Boſkim, a teraz wſzelkie zgromadzenie wiernych czci

Cię twoiey miłości y honoru pragnieniem. Chwalę y witam cię y winszuięć o Swięta Panno y Matko, y w tobie wychwalam Boga Oyca, ktory Syna swego iedynego uczynił Synem twoim, oraz y Bratem naszym, chwalę Boga Syna, ktory ciebie obrał sobie za Matkę, aby nam się przez Cię pokazał. Zbawicielem, chwalę Boga Ducha Swiętego, ktory dzieła tak nie wysławionego w Żywocie twoim dokonał.

ŁASKIS PEŁNA,

GRzech y przeklęctwo padło na wszystkich Synow Adamowych; Ty zaś Panno znalazłaś łaskę u Boga, y owszem łaski pełna iesteś, od wszelkiey wolna wady, a wszy-

ſtkiemi cnotami y darami łaſki ozdobiona. Coż za dziw, żeś łaſki pełna, kiedy pełność Boſtwa w tobie mieſzkała w przyiętym na ſiebie Ciele, gdy ſamo zrzodło łaſki y zbawienia Autor, tobie ſamey ſiebie wlał, y przez ciebie na wſzyſtkich chciał ſię wylać; inſzym Swiętym daleko mnieyſzą miarą ieſt dana łaſka, na ciebie ſię zlała ſama pełność łaſki. Albowiem ieżeli nie ktorych ſług Boſkich pełnych łaſki czytamy, Tyś pełna nad zamiar większey y wſpanialſzey nad nich, gdyż gdzie naczynia większe y mnieyſze napełniaią, wſzyſtkie wprawdzie pełne ſą, ale tam większa ieſt obſitość napoiu, gdzie większa ieſt przeſtronność naczynia, ale iaka przeſtronność w tobie była, ktoraś Boga w Zywocie ſwym obieła, ktorego świat

cały

cały nie obiął. Abyś była Matką Boga, Krolową Niebieſką, Panią Anielſką y ludzką Pośrzedniczką, y Patronką naſzą; a na coś łaſk tak pełną? tylko ażebyś one na nas wylewała. O niechże płyną wody twoie, niech ſpływaią na nas zapachy owe, to ieſt dary Swięte, żeby z takowey pełności my wſzyſcy brali. Niech to dobroci twoiey będzie o Panno, tę łaſkę, ktorą napełniona ieſteś na nas zlewać, ażeby z obſitego łaſki twoiey zrzodła czerpali grzeſznicy odpuſzczenie, chorzy lekarſtwo, ludzie małego ſerca moc, utrapieni pociechę, w niebeſpieczeńſtwach zoſtaiący ratunek y wybawienie. O gdybym ia! aby kroplę wyſłużył z pełności twey tak wielkiey do pokropienia oſchłego ſerca moiego.

PAN Z TOBĄ,

O Bogate y błogoſławione dziedzictwo z kim Bog ieſt; czegoż tam nie maſz, gdzie Pan obecny ieſt, zrzodło wſzelkiego dobra; wſzak Boſkie ſą wſzyſtkie rzeczy; maiącemu Boga na niczym zbywać nie może. Zaprawdę Marya z Tobą Pan. Jeſt on z ſprawiedliwemi wſzyſtkiemi, lecz z tobą naybarziey, naywſpanialey, przez oſobliwą łaſkę y opatrzność, z Tobą w Duſzy, z Tobą w ciele. Moc Naywyżſzego Boga zaćmiła tobie, Duch Swięty zſtąpił na ciebie, Słowo Ciałem uczynione z Ciebie ſię narodziło. Pan z Tobą y w Tobie, iako Krol na Tronie, Oblubienicy przyiaciel ſzczery, ściśle złączony z przyiacielem, y owſzem

ſzem nie rownie przychylniey y ściśley. Uczyń to o Pani, niechay Pan będzie zemną przez łaſkę, ktory był z tobą przez ściſłe miłości złączenie, przez oſoby ſwey obecność. Bez wątpienia wſzyſtkie temu przybędą Dobra, przy kim Bog. Zadnych bać ſię nie będę przeciwności, ieżeli zemną będzieſz Panie!

BŁOGOSŁAWIONAS TY MIĘDZY NIEWIASTAMI.

ZAprawdę błogoſławionaś Ty między niewiaſtami, ktora ſama podobałaś ſię naywiękſzemu Krolowi z tak wielu Niewiaſt, ſłuſznie błogoſławiona, ktora wielkiemi żądaniami y Niebo przebiia;

biiaiącemi wzdychaniami ieſteś wyproſzona, od tak wielu wiekow oczekiwana, tak wielą Proroctw obwieſzczona, zaiſteś błogoſławiona między niewiaſtami, ktoraś od poſpolitey kondycyi Niewiaſt wyięta, tak, że ani niepłodną zoſtaieſz, ani przez płodność Panieńſtwo traciſz, ani z boleścią rodziſz. Twarde Prawo y ciężkie Iarzmo na wſzyſtkie inne Corki Ewy, ieżeli płodne, to boleią *Genes*: 3. ieżeli nie płodne, to im w ſtarym Zakonie niepłodność była poczytana za przeklęctwo, *Exod*. 23. Ty oraz y płodna, y czyſta, y boleści nie znaiąca, przeklęſtwo Ewy przemieniłaś w błogoſławieńctwo. Przeklęta przed tym ziemia w uczynku przeſtępcy, ktora y poruſzona ciernie y głogi rodzi dziedzicom przeklęctwa, ale teraz błogoſławiona

wiona

wiona ziemia w dziele Odkupiciela, ktora odpuſzczenie grzechow y owoc żywota wiecznego wydaie, wſzyſtkim Synom Adamowym Dekret kaſsuie pierworodnego grzechu. Błogosławionaś Matka takiego Syna, w ktorym będą błogosławione Narody, y z tąd błogoſławioną też Ciebie zwać będą wſzyſtkie pokolenia, boć uczynił wielkie rzeczy, ktory możny, ieſt. poczynaſz albowiem, ale bez pożądliwości, noſiſz w Zywocie brzemie, ale bez ciężkości, rodziſz ale bez boleści, nieznaſz Męża, a rodziſz Syna, ah! iakiego Syna, Tego ſtaieſz ſię prawdziwą Matką, ktorego Bog ieſt prawdziwym Oycem, Boga y Człowieka rodziſz, y z Boga poczynaſz, Pannaś płodna, y czyſta Matka nienaruſzona. Czyliż tedy ty nie ieſteś błogosławiona między Niewiaſtami?

Y BŁOGOSŁAWION OWOC ZYWOTA TWOIEGO JEZUS.

BŁogosławiony, mowię, Autor łaski y zrzodło wszelkiego błogosławieństwa, w ktorym błogosławione są wszelkie narody, tego błogosławiemy, chwalemy, o Panno błogosławiana, ktorego też samego wielbi y chwali nadewszystko Dusza twoia, bo przedziwne rzeczy, ktorym się w Tobie dziwuiemy y one czciemy, uczynił Tobie ten, ktory mocny iest y błogosławiony Bog na wieki. Ewa owocu śmierci pokosztowała, y nas też zabiła, Tyś owoc Zywota światu przyniosła, y ożyliśmy. O błogosławiony Zywot, ktory taki nam przyniosł Owoc y porodził. Cieszysz się y pożywasz, o Swięta Matko!

dziś

dziś, ale w inſzey poſtaci z Owocu Zywota twoiego. Więc Matko bądź pozdrowiona chwałą Syna twoiego, y poday okruſzyny twoie Dzieciom. Tyś iuż ieſt przy ſtole Panią, my pod Stołem ſzczenięta. Jako oczy ſłużebnice w Ręku Pani ſwoiey, tak Duſze naſze głodne z Ciebie obiecuią ſobie pokarm żywota. Przez ciebie owoc wzięliśmy na Stole Ołtarzowych Taiemnic, przez ten poſiłek, niech pożywamy na Stole wiecznych radości tegoż Jezuſa. Błogoſławiony na wieki owoc Zywota twoiego. Amen.

NABOZENSTWO
DO BŁOGOSŁAWIONEY MARYI PANNY.
w NIEDZIELĘ.

BĄdź pozdrowiona Marya, Nieba, ziemie Krolowa, ktoraś od Boga za Matkę iest obrana przed wieki. Ty iesteś ową Niewiastą, z ktorey nasz Zbawiciel, ażeby Narod ludzki odkupił, ciało chciał przyiąć, przez Ciebie Niebo z ziemią się łączy, y wielkie rzeczy z nikczemnemi kojarzą się. Tyś iest przewodniczką życia naszego, Ty bramą łaski Boskiey, Tyś iest bespiecznym tego burżliwego świata portem, Ty radością ziemi, Ty grzesznikow naypewnieyszą ucieczką, Ty nieomylną obroną. Ciebie wzywaiących. Ja takową

ośmielony nadzieią, do Ciebie przychodzę, nie gardz nikczemnym, o Miłosierdzia Matko! ktory w miłosierdziu twoim ufaiąc, z niedołężnych liczby, w Synow Twoich poczet przenieść się pragnę. Wyznawam wprawdzie, żem często nay większemi grzechami Syna twego obrażał, y dla tego, y iego, y twoiey łaski nie iestem godzien, ale szczerym sercem teraz żałuię, żem naywyższe Dobro, Pana y Odkupiciela moiego Jezusa Chrystusa, ktorego nadewszystko kocham, kiedykolwiek obraził, przed tobą kochaną Matką Jego poprawę y dosyć uczynienie obiecuię. Proszę Cię tedy Pani, abyś mi odpuszczenie grzechow moich, w cnotach postępek uprosiła, Twoiey to iest albowiem litości, Panno błogosławiona, też samę ktoraś

rąś u Boga znalazła łaſkę, światu obiawić Amen.

W PONIEDZIAŁEK.

BĄdź pozdrowiona Marya, Pani po Bogu naymocnieyſza, odkupiciela naſzego Matko cudowna, ktoregoś Panieńſtwem macierzyńſkim, a macierzyńſtwem Panieńſkim przedziwnie porodziła. Bądź pozdrowiona Swiątnico Ducha Swiętego, bądź pozdrowiona Panno chwalebna, ktoraś iako Jutrzenka świecąca, piękna iak Xiężyc, wyborna iak Słońce, ſtraſzna czartom iako Obozy uſzykowane, nad Anielſkie y ludzkie pochwały wyżſza, nad wſzyſtkich Swiętych wynieſiona. Bądź pozdrowiona po Bogu iednorodzonym Synu twoim, a ſłoń-

a Słońcu ſprawiedliwości, potężny ratunku ludzki, pewna nadzieio y ſtateczna pociecho nędznych, plemienia ludzkiego chwało, ozdobo całego świata, wſzyſtkie wieki, wſzelkie Narody niech Cię błogoſławią. Wſzyſcy ſię o Pani do Ciebie uciekamy, twoiey żebrzemy pomocy; o nayłaſkawſza Matko! oczy twoie miłoſierne na nas nędznych w tey płaczu dolinie obroć. Pokaż Matko ukochanemu Synowi pierſi, ktoremiś go karmiła, pokaż mu ręce, ktoremiś go do ſiebie przytulała, wylicz wſzyſtkie prace y boleści, ktoreś dla niego ponoſiła, twoie mu ſerce pełne ognia miłości pokaż, ażeby tym widokiem zmiłował ſię nad nami y od wſzyſtkiego złego, ktore nas ze wſząd obtoczyło wybawił, Amen.

WE WTOREK.

BĄdź pozdrowiona Marya wesele Nieba, radości ziemi, Ty iesteś owa nayświetnieysza Jutrzenka, światłości Matka, ktora Dusze wszystkich ciebie kochaiących oświecasz, ktora wiernych twoich sług do chwalebnych Nieba szczęśliwie prowadzisz przybytkow, Ty iesteś owa Gołębica piękna nad wodami, Tyś oblubienica, ktorey suknie niewymowną z siebie słodycz wydaią zapachu. Do Ciebie głos moy podnoszę, Krolowa Nieba, do Ciebie się oczy serca moiego wznoszą, w tobie ma nadzieię dusza moia. Ty iesteś Fortecą mocną, w ktorey są bespieczni do Ciebie się uciekaiący, Ty iesteś owym kluczem, kto-

ry

ry Bramy Rayſkie otwiera. Sławię y chwalę Cię Panno chwalebna, czczę, y ſzacuię jako naypokorniey niepokalane wnętrzności twoie, daymi to proſzę, ażebym utrapieniami y uciſkami tego życia obciążony, na macierzyńſkim łonie twoim mieyſce znalazł, żebym był w liczbie tych ktorych ty kochaſz y w twoim nayczyſtſzym ſercu maſz pomieſzczonych, ktorych to uczyſz, rządziſz y broniſz w wſzelkiey potrzebie. Amen.

WE SRZODĘ.

BĄdź pozdrowiona Marya wiecznego Krola Matko, tyſiąc kroć ſzczęśliwa y błogoſławiona, Ty po iednorodzonym Synu twoim nad wſzyſtkiemi ſtworzeniami panuieſz, tobie wſzyſtkie wieki, y Narody głowę ſchylaią, pod nogi Twoie o-

krąg świata ziemskiego się ściele. Po nie wysławioney albowiem y naywyższey Troycy, nic godnieyszego nad ciebie nie ma pałać Niebieski, Ty Matką, Ty Corką, Ty oblubienicą Boga naywyższego. Wszystka piękna, wszystka ozdobiona iesteś, na twoie Imię czarci się lękaią; gdy twoie światło się wydaie, ciemności uciekaią y Bramy Niebieskie na rozkaz twoy się otwieraią. Ty iesteś prawdziwą nadzieią Chrześcian po Jezusie Chrystusie Synu twoim. Ty iesteś Krolową miłosierdzia, wszyscy do ciebie wołaią, a ty pozwalasz ucha twego wszystkim, przyczyniasz się za wszystkiemi. Pomocy twoiey nie oddalay odemnie. Niechże mi na pobożności ku tobie nie zbywa, pamiątka twoia niech we mnie nigdy nie umiera.

Jeżeli ty mię zapomnisz, ktoż na mnie wspomni? ieżeli ty o Gwiazdo morza y grzesznikow przewodniczko mnie nie oświecisz, dokąd się udam? coż zemną będzie, ieżeli mnie ty odrzucisz? Słuchay tedy, o Matko! słuchay nędznego do Ciebie wołaiącego; wspomniy proszę, że dla nas grzesznikow Syn Boży Ciebie za Matkę sobie obrał, dla tego do ciebie uciekam się, ażebym przez Cię Matko litośći, miłosierdzie znalazł u Oyca miłosierdzia y Boga wszelkiey pociechy, u Syna twoiego, Pana y Odkupiciela naszego y Ducha Swiętego Pocieszyciela. Amen.

WE CZWARTEK.

BĄdź pozdrowiona Marya Pani między Swiętemi po Bogu Nayświętsza y naymożnieysza. O Matko y Panno! ktoremi cię pochwałami wynosić mam? niewiem; wszystko chwalebne iest w Tobie, błogosławioną słusznie Cię zowią wszystkie Narody, Swięta Bogarodzico, Pani świata, Krolowa Nieba, ktoras wszystkim Narodom chwałę y życie porodziła; w tobie Anieli wesele, Sprawiedliwi chwałę, grzesznicy odpuszczenie znayduią. Słusznie na Ciebie się zapatruią oczy wszelkiego stworzenia, bo dla Ciebie, y w tobie, y z ciebie łaskawa ręka Wszechmocnego cokolwiek stworzyła, odnowiła. Ty iesteś prawdziwie Mia-

ſtem ucieczki, lądem tonących y pociechą wſzyſtkich w Tobie nadzię maiących, Ty ozdobą y wſparciem ieſteś całego świata. Ty Panią ieſteś, my ſługami twoiemi. Ty Krolową, my rękodayni, Ty nadzieią wſzyſtkiey ziemi; na Twoie wſpomnienie raduią ſię y weſelą wierne Duſze, Ty chwałą Jeruzalem, Ty weſelem Jzraela, Ty zaſzczytem ludu naſzego. Wiele corek zgromadziłoBogactwa, aleś ty przewyżſzyła wſzyſtkie. Ty Matką ieſteś piękney miłości y boiaźni y znaiomości y Swiętey nadziei. Ty, iako Eſther Aſſwera, Boga Oyca ubłagałaś y znalazłaś łaſkę iego; Ty, iako Judyth Holoferneſa nieprzyiaciela piekielnego zwoiowałaś. O Marya! uſtaie mi głos y Duch, ktorymbym cię mogł chwalić. Wytedy o Swięci

Anio-

Aniołowie y wybrani Boſcy, Maryi chwałę za mnie na wieki ſpiewaycie. O! Kiedyż ow czas przyidzie, ktorego y mnie z wami będzie ſię godziło Bogu y Maryi bez końca w Niebieſkiey chwałe ſpiewać. To twoiemi nayprzod o naymocnieyſza Pani, a potym waſzemi, o Swięci Aniołowie y wybrani Boſcy modlitwami dla mnie u Boga (żebrzę) uproście. Amen.

W PIĄTEK.

BĄdź pozdrowiona Marya nad ſłońce iaśnieyſza, nad Xiężyc pięknieyſza, bądź pozdrowiona świetnieyſza nad gwiazdy Matko, z ktorey narodziło ſię ſłońce ſprawiedliwości, Chryſtus Bog naſz. Ty ieſteś Panią nad wſzyſtkie pię-

kno-

knośći pięknieyszą, Ty Matką nad wszelką dobroć lepszą, ktora łaskawemi oczami na Swięty Syną twoiego Kościoł zapatruiesz się. Słodkie Imię twoie posila pracuiących, wdzięczny zapach cnot twoich rozwesela sprawiedliwych, y błogosławiony owoc żywota twoiego Jezus wszystkich błogosławionych nasyca. Ty, po Bogu pierwsza, chwałę wszystkich ludzi y Aniołow słusznie odbierasz. Pan Cię stworzył Panną bez grzechu, Pan Cię kocha nad wszystko stworzenie. Tyś rodzaiu ludzkiego chwałą, Tyś nad wszystkie Chory Anielskie wywyższona, Ty pięknością y ozdobą iesteś świata całego. Nie odwracay twarzy odemnie grzesznika, ktoż albowiem wzywał Cię kiedy, a nie iest wysłuchany? Kto od Ciebie czego prosił, a nie uprosił? Ktoć kiedy służył, a hoynie nie odpłaci-

łaś mu? Niech milczy o miłosierdziu twoim Panno Błogosławiona, ieżeli iest, kto Ciebie wzywał, w potrzebach swoich, a nie uznał pomocy. Proszę Cię tedy o naypotężnieysza Pani, wyiednay mi u Syna twoiego prawdziwą serca skruchę: a pozwol, ażebym wzgardziwszy wszelkiemi pieszczotami, y pożądliwościami świata, w Chrystusie Jezusie, y w Tobie błogosławioney Matce Jego położył moie wszystko ukontentowanie. Amen.

W SOBOTĘ.

BĄdź pozdrowiona Marya Matko miłosierdzia, bądź pozdrowiona naprawicielko łaski y odpuszczenia, ktoż Cię nie będzie czcił,

ktoć

ktoć się nie będzie oddawał? Tyś iest oświeceniem naszym w rzeczach wątpliwych, w smutnych pociechą, w utrapieniach uweseleniem, w niebespieczeństwach y pokusach wierną pomocą. Ty iesteś po Bogu Iednorodzonym Synu twoim, zbawieniem y nadzieią naszą. Błogosławieni, ktorzy Cię kochaią, y przez świątobliwość żywota Klientami twemi staią się y pobożnemi sługami; Błogosławieni, ktorych ty w osobliwszym chowasz affekcie. O naymiłosierniey sza Matko, przyimiy mię za sługę twoiego; w przebłogosławione ręce twoie, na łono miłosierdzia twoiego Duszę y Ciało moie z Synowską nadzieią, teraz y w godzinę śmierci moiey polecam. Rządz, ucz, kieruy, y broń mię według twoiey woli. Poyrzyi o Pani na

ſługi twoiego, lubo niegodnego prozbę, poyrzyi na wſzelkie potrzeby moie, do Ciebie ia ſię iako do iedyney obrony moiey uciekam, a okryi mię płaſzczem Macierzyńſkiey Opieki, nie odrzucay mię od ſiebie Matko miłoſierdzia, albowiem żyć bez ciebie nie może duſza moia. Amen.

ROZMYSLANIE KROTKIE O BŁOGOSŁAWIONEY MARYI PANNIE.

PUNKT PIERWSZY.

UWaż tak powierzchowną iako też wewnętrżną błogoſławioney Maryi Panny piękność, o ktorey Oblubieniec *Cant.* 4. wſzyſtka piękna ieſteś przyiaciołko moia, y zmazy nie maſz w tobie, coż nię

ma

ma być piękna, ktora porodziła naypięknieyſzego nad Syny ludzkie? Zaprawdę poświęcił przybytek ſwoy nayświętſzy *Pſal.* 4.

Affekt. A ia przed tak iaſnym Chrześciańſkiey doſkonałości zwierciadłem nie oczyſzczę ſię z grzechow moich? O Nayświętſza Panno uproś mi do tego łaſkę!

PUNKT DRUGI.

UWaż prerogatywy Honoru Maryi, ktoremi ią zdobi Swięta Troyca. Ociec iako Corkę kocha, Syn iako Matkę czci, Duch Swięty iako Oblubienicę łaſkami przybiera. *Affekt*. Jakiemi Cię pochwałami wynoſić będę? Niewiem, &c.

PUNKT TRZECI.

UWaż łaſkawość y miłoſierdzie tey Matki na wſzyſtkich nędznych, y chociaż nieſkończenie ieſt większe miłoſierdzie Boſkie, ale też nie ſkończona ſprawiedliwość, ktorą Marya łagodzi iako Matka. *Affekt.* Witay Krolowa Nieba.

U W A G I

O OCZYSZCZENIU PANNY PRZENAYSWIĘTSZEY.

PRzeczyſta Panna w dziſieyſzey taiemnicy ukryła ſwoię Chwałę, niechcąc ſię przed ludzmi pokazać czym była, y co ią nad

wſzyſtko ſtworzenie wynioſło, ale wydała ſwoię głęboką pokorę, pokazuiąc ſię iawnie, czym nigdy nie była, y co ią uniżało pod inne ſtworzenia. Jeſt ona Matką Boſką, a niepokazuie ſię tylko Matką Człowieka, ieſt ze wſzyſtkich nay-czyſtſzą, a pokazuie ſię zmazaną potrzebuiącą oczyſzczenia. Co tey pokorze rownego? My niechcemy, żeby nas miano za grzeſznikow, iakiemi ieſteśmy, lecz chcemy być miani za ludzi ſprawiedliwych, iakiemi nie ieſteśmy, co tey pyſze rownego? Ta Panna ieſt nad wſzyſtkie białogłowy czyſtſzą? a przecię ſię z tym wſzyſtkim do oczyſzczenia kwapi, iako to w niey wielka miłość niewinności! My cale ſkażeni nie tylko w poczęciu y urodzeniu naſzym, ale we wſzyſtkich prawie

mo-

momentach życia naſzego, a przecię ſię niedbale do oczyſzczenia bierzem, iaka to w nas wielka miłość brzydkości naſzych! Ta Panna nie podlega Prawu oczyſzczenia, y owſzem ią ſamo Prawo z tego wyimuie, przecię mu ſię poddaie y czyni nad powinność, iakie to poſłuſzeńſtwo! a ia nie tylko nie czynię nadto com powinien, ale y ſamey powinności nie wypełniam cale. Kiedyżemby iedno dzieło nad zwyż dla Boga mego uczynił? Czyli ſię nie kurczę w te tylko uczynki, co ſą z obligacyi? a ieſzcze y te trafi mi ſię częſto opuſzczać; iakie to ſkępſtwo moie ku tak ſzczodremu Bogu!

2. Przenayświętſza Panna ofiaruie Bogu to, co ma naymilſzego, to ieſt ſwoiego Syna, odważa

tę

tę Ofiarę, odstępuiąc Prawa na tego iedynaka, y gwałt czyniąc miłości Macierzyńskiey ku niemu. Ach! iako iuż dawno Bog wyciąga po tobie, abyś sakryfikował to, w czym się serce twoie iak w iedynaku kocha, to iest ow grzech ossobliwy, ow nałog tak dawny, owę panuiącą passyą, iednak od ciebie tego do tąd otrzymać nie może? W ten czas gdy ta Panna tak zacną y miłą ofiarę przed Oyca przedwiecznego kładzie, same iey utrapienia y krzyże obiecuią y mewią, że serce iey miecz boleści przeniknie, ach! iaka to nadgroda. Tymci Bog sposobem kochankow swych traktuie, a ty czyś gotow na to? W nikim się tak barzo nigdy Bog nie kochał, iak w Jezusie y Maryi, ale też nikogo nigdy barziey nie trapił, iak Jezu-

sa

ſa y Maryą. A wierzyſz że temu, że krzyże, ktoremi cię tak często obſyła, ſą znaki przyiaźni iego y oſobliwe ſawory? czy mozeſz o tym wątpić, widząc co ſię z Jezuſem y Maryą dzieie, ach! twoie narzekania y ſzemrania w uciſkach pokazuią iawnie, że co innego wierzyſz.

3. Chciał Oyciec Niebieſki, aby mu był Syn iego oddany przez Maryą, czyli kiedy oddano tak miłą ofiarę Bogu, ktora była ſam Bog, a do niey Kapłanem ſtała ſię Matka Boſka? Ieżeli y ty pragnieſz, aby twoie Ofiary były przyiemne Bogu, oddaway ie zawſze przez ręce Maryi, a łącz ie z Jezuſem, lubo te ofiary podłe y nieczyſte będą, iednak z rąk czyſtych y z Offiarą tak Swiętą, uydą przed oczami Boſkiemi y przyięte

będą

będą. Jako Oyciec Niebieſki chciał nam przez Maryą dać Syna Swoiego, tak też chciał proźby naſze przez Maryą odbierać, y wſzyſtkie łaſki ſwoie przez ręce iey oddawać. To co Syn offiaruie Oycu przedwiecznemu, ieſt mu nie ſkończenie wdzieczno, to co Matka Nayświętſza Offiaruie Synowi, przyimuie od niey mile. Oyciec nic nie odmowi Synowi, ani Syn tey Matce, ani Matka ſwym Dzieciom, to ieſt, tym, co ſię do niey z prawdziwą ufnością w potrzebach uciekaią. Więc ieżelić na łaſkach Boſkich ſchodzić, będzie, nikomu tego nie przypiſuy, tylko ſobie ſamemu. Uczyń mocne poſtanowienie, nigdy ſię z Bogiem ſkąpo nie obchodzić. Odday na Offiarę ſiebie całego Bogu y proś Matki Nayświętſzey, aby

tę twoią ofiarę przyiemną Bogu uczyniła. *Mecum ſunt divitiæ ut ditem diligente me. Prover. 8.* Zemną ſą wſzyſtkie Skarby, abym ubogaciła tych, ktorzy mię kochaią. *Maria, o nomen! ſub quo nemini deſperandum.* Bernard. Marya Imię takie, pod ktorym rozpaczy nie maſz.

O ZWIASTOWANIU MATKI BOSKIEY.

TAiemnica Zwiaſtowania, ieſt taiemnica godności y wielkości Maryi, bo ſię w tey taiemnicy ſtała Matką Boſką. Bog choć ieſt wſzechmocny, iednak nie może wyżey żadnego ſtworzenia wynieść. Może (iako mowi ieden Doktor) Bog ſtworzyć inny świat, dale-

daleko doſkonalſzy aniżeli ten ieſt, na ktory patrzamy, ale nie może ſtworżyć żadney godnieyſzey Matki, nad Matkę ſwoią Nayświętſzą. Swięty Jldefonſus chcąc cokolwiek godnego powiedzieć o tey Pannie, ſzuka po całym Niebie u ſamego Tronu Troycy Przenayświętſzey takiego obrazu, pod ktorymby ią ſobie iakokolwiek wyſtawił. Twierdzi to: że iako rodzenie przedwieczne Słowa, ieſt wzorem rodzenia tego ſłowa w Ciele, tak Oycowſtwo Boga Oyca, ieſt wizerunkiem Macierzyńſtwa Maryi. Y za prawdę: wielkie ſię podobieńſtwo w tym oboygu znayduie, chociaż y rożnica w oboygu być muſi; iednak y ta ſię obraca na chwałę Matki Boſkiey. Oyciec Niebieſki w wieczności rodzi ſam tylko iedyny z iſtoty ſwoiey Syna,

y tak Słowo przedwieczne ma Oyca bez Matki, Marya zaś w czasie poczyna tegoż Syna samaż z swoiey Krwi własney, y tak słowo w tym rodzeniu doczesnym ma Matkę bez Oyca, ale Oyciec Przedwieczny, tak sam rodzi Syna, że się nawet do tego żadna Osoba Boska inna nie przyczyniła, lecz Matka Przenayświętsza tak poczęła tego Syna w żywocie swoim nayczystszym, że do tego poczęcia przyczynił się Duch Swięty, lubo się nazwać nie może Oycem wcielonego Boga.

2. Oyciec Przedwieczny rodzi Słowo nie stworzone, poznawaiąc sam siebie, ta bowiem uwaga, ktorą ma na Istotę swoię, iest nie iaka płodność rodząca Słowo wieczne, to iest Obraz swoy substancyalny, ktory się według Istoty

nie

nie rożni od swego Oryginału; Panna także Nayświętsza przez tę uwagę, ktorą z głębokiey pokory na się uczyniła, poczęła tegoż Syna na obraz y podobieństwo swoie, lubo z takową rożnicą, że Oyciec Przedwieczny rodzi swego Syna przez uwagę na swoie nieskończone doskonałości y dla tego go rodzi nieskończenie doskonałego y sobie we wszystkim rownego, a Matka zaś Boska poczyna tegoż Syna przez uwagę na swoią podłość y niedolą, y dla tego z niey się rodzi Bog upokorzony, Bog ogołocony ze wszystkich wielkości, y Boskich Attrybutow swoich, zgoła Bog wyrażaiący na sobie te wszystkie dyspozycye pokorney tey Panny, ktore w swym sercu miała wten czas, gdy do Anioła rzekła: Otom ia

Słu-

Służebnica Pańska, maiąc to za wielki honor, gdyby się iey dostało być ostatnią z Sług Pańskich, choć w ten czas wyniesiona była na godność Matki Boskiey.

3. Oyciec w nierozdzielney Troycy przez swoie przedwieczne Słowo stworzył wszystkie rzeczy, y tak ma przez to Słowo, że iest Stworzycielem, Panna Nayświętsza przez toż Słowo wcielone, co się w żywocie ley poczyna, odnawia wszystkie rzeczy, y tak ma przez to słowo, że iest. *Restauratorką zgubionego świata. Więc iako stworzenie świata było skutkiem iednego Słowa, ktore z ust Boskich wyszło: Fiat, niech się stanie*; tak odnowienie świata było skutkiem iednego słowa, co wyszło z ust Maryi: *Fiat*, niech mi się stanie. Atoli w tym rożnica, że Oyciec Przedwieczny przez Akt, ktory nie podle-

ga wolności rodzi Słowo ſwoie, bez ktorego nigdy, ile Bog, być nie może; Panna zaś Przenayczyſtſza przez dobrowolne zezwolenie ſwey nieprzymuſzoney woli, poczyna tego Syna, y dla tego zoſtawſzy Matką Boſką, zoſtaie Matką wſzyſtkich ludzi, ich ſpol odkupicielką y pierwſzą po Synu przyczyną ich zbawienia. Ach iaka to Chwała Przebłogoſławioney Panny! Stworzenie, ktore nie ieſt Bogiem, czy ſię kiedy większey godności ſpodziewać może? Atoli tę tak wielką wynioſłość ſwoię nikomu ta Panna niepowinna, tylko pokorze ſwoiey. Nic ią nie wywyżſzyło nad inne ſtworzenia, tylko, że ſię uniżyła nad wſzyſtkie ſtworzenia. A ktorąż ty drogą do Chwały prawdziwey idzieſz? Błądziſz, ieśli ſię tey drogi nie trzymaſz.

Proś

Proś Matki Przenayświętſzey, abyć chciała być Matką, y żeby ku tobie Affekt Macierzyńſki miała; ale z twoiey ſtrony ſtaray ſię na to zaſłużyć przez powolnosć y konfidencyą, iaką Synowie do Matek maią. *Quia reſpexit humilitatem Ancillæ ſuæ, fecit mihi magna, qui potens eſt.* Lucæ 2. Pan weyrzał na pokorę ſłużebnicy ſwoiey, y wſzechmocny pokazał mi wielkie Łaſki ſwoie. *Ut ſine Ipſo factum eſt nihil, ita ſine ipſa nihil refectum.* S. Damaſcenus. Iako bez Boga nic ſię nie ſtało, tak bez Maryi nic ſię nie odnowiło.

O NAWIEDZENIU NAYSWIĘTSZEY PANNY.

1mo ODbiera dziś Tytuł Matki Boſkiey Marya, a rozumie, że doſyć ztądby Chwały miała, gdyby ią Służebnicą tegoż Boga zwano, y dla tego kwapi ſię do uſługi Elżbiety, chcąc tam przy niey wykonać powinność Służebnicy. Będąc Krolową świata, miała Prawo na to, żeby iey wſzelaką nie tylko Elżbieta, ale y wſzyſcy ludzie czynili uniżoność, lecz ona uprzedza, iakoby tylko dla tego nad wſzyſtkich wyżſzą była, żeby ſię nad wſzyſtkich niżey ſpuścić mogła. Tak wielka iey pokora potępia twoią pychę y owę niedotkliwość, gdy o punkt honoru idzie. Iak ſię dowiedziała, że iey powinowata

wata usługi potrzebuie, zaraz idzie w drogę, nic ią nie trzyma w Domu, ani ow Swięty ciężar, ani młode lata, ani delikatna komplexya, ni dalekość drogi, ni przykrość gor owych, o niczym nie myśli, tylko żeby Elżbiecie wygodę uczynić, a że przy iey bytności Dusza Jana Swiętego poświęcona być miała, dla tego się iak może w tey drodze pospiesza, nie idzie, ale leci, bo iey miłość bliźniego lotnych skrzydeł dodała. Y tać ieſt przyczyna leniſtwa twoiego, gdy bliźniemu usłużyć, lub go zbudować trzeba, że w tobie miłości, y pokory niemasz.

2. Dziwuie się Elżbieta, że iey tak wielki honor Matka Boska czyni. Z kądże mi to,(mowi)że Matka Boga mego w Wizycie mię uprzedza?

dza? Lecz nie mniey ſię dziwuie pokorna Panienka danemu ſobie Matki Boſkiey Tytułowi. Nie myśli o tym, czym ieſt, ale tylko, żeby powinowatey ſwoiey iak naylepiey ſłużyła, co ſobie z pokory y miłości ku niey za powinność wzięła. Elżbieta Maryą chwali, a Marya nie pomnąc co iey przypiſuią, chwalić Boga zaczyna. Elżbieta Iey namienia, Iey wynoſi godność, a Marya o ſamey podłości ſwey wſpomina. Weyrzał Bog na pokorę (mowi ona w ſwym pieniu) Służebnicy ſwoiey. A lubo tamże wyznawa, że Bog z nią wielkie rzeczy y nie zwyczayne poczynił, iednak z tym ſię oświadcza, że ſię ona naymniey do nich nie przyłożyła, tylko, że ią Bog obrał, nad ktorąby pokazał moc y potęgę ſwoią, podnoſząc tak wy-

ſoko

ſoko lichą kreaturę, ktorą w ſwoiey podłości y oſtatnim uboſtwie bogactwami oſypał. O Swięta konwerſacya, w niey miłość ieſt początkiem, Bog mowy materyą, pokora y ſkromność regułą, zbudowanie bliźniego y poświęcenie Duſzy pożytkiem. Czy ſię to znayduie w moich konwerſacyach? czy w nich o Bogu rozmowa? ach! prawie nigdy. Gdyby Bog był w mym ſercu, pewnieby przebywał częściey y w uſtach moich.

3tio. Jak tylko do Elżbiety Marya rzekła ſłowo, Jan Swięty w żywocie poświęconym zoſtał, y w momencie z grzeſznika, ſtał ſię wielkim Swiętym. Słowa Nayświętſzey Panny były iak Sakramentalne, y miały podobieńſtwo do mocy Chrztu Swiętego, ponieważ oczyściły z pierworodnego

grze-

grzechu niemowlę zostaiące w żywocie Matki swoiey. Chciał tego Pan Jezus, żeby ta Panna była Instrumentem pierwszego poświęcenia, ktore przyszedłszy na świat w Duszy Janowey sprawił. Iuż w ten czas poczęła była być naszą Pośrzedniczką, ktory urząd do tych czas odprawuie, z swą chwałą, a z naszym pożytkiem. Chciał Syn iey pokazać, że się miała znacznie do zbawienia Dusz naszych Matka iego przykładać, y należeć do sprawy odkupienia naszego, uprasząiąc łaski tym, co się do iey Protekcyi Macierzyńskiey udaią. Jeżelić na tych łaskach tak potrzebnych schodzi, znak to iest nie omylny, żeć schodzi na ufności w przyczynie tey Panny. Gdy Marya w momencie mogła poświęcić Jana, choć był ieszcze w żywocie,

cze-

czemuż się do niey nie garniesz, aby uprosiła łaski potzebne do Swiątobliwości y doskonałości Twoiey? *Fecit mihi magna, qui potens est*: Lucœ 1. Uczynił ze mną wielkie rzeczy Wszechmocny. *Studeamus nos ad ipsum per eam ascendere, qui per ipsam ad nos descendit.* Bernard. de Adventu Serm. 1. Staraymy się przez tę Pannę wstępować do Boga, przez ktorą on do nas z Nieba zstąpił.

O W NIEBOWZIĘCIU PRZECZYSTEY PANNY.

1mo. W Niebowzięcie Przeczystey Bogarodzicy Panny iest ostatnie dopełnienie iey Swiątobliwości. Przy Iey Zwiastowaniu Anioł ią był pełną łaski Boskiey na-

nazwał; ach iaka ta pełność była w ostatnim niepokalanego życia ley momencie! W pierwszym zaraz punkcie poczęcia swoiego miała większą łaskę y gorętszą miłość, niżli Serafinowie, a ktoż to poiąć może, do ktorego stopnia przez całe ley życie ta łaska y miłość dorosła? Bog sam zna tę miarę, ktory ią tak hoynie łaskami obdarzył. Siedemdziesiąt y dwie lecie, iako niektorzy piszą, na tym świecie przeżyła, co moment łaski Bożey sobie przymnażaiąc: co rozumiesz iak wiele przez swoy wiek tak długi, łask Boskich przyczyniła? Aże według łaski miłość Boska rośnie, co rozumiesz iak wielkim upałem przeciw Bogu przy śmierci gorzala? Czyniła ieszcze większy wzrost łaski Boskiey w sobie przez to, że nay-

mnieyſzego faworu y natchnienia Boſkiego nadaremno nie brała, ale z każdą łaſką wiernie pracowała: zaczym tak świątobliwość co moment w niey roſła, że ſię każdego punktu życia iey niewinnego wedwoynaſob mnożyła: mowić ſię tedy może, że łaſka Matki Boſkiey przy końcu Iey życia zwyciężała ogołem wſzyſtkich Swiętych łaſki, y nie tak uſtaiące w ſiłach przyrodzenie, iako gwałtowna miłość Boſka śmierć iey przynioſła. Sprawiedliwi ludzie umieraią w łaſce: y miłości Boſkiey. Męczennicy umieraią dla miłości Boſkiey: ale ta Panna Swięta umarła z miłości Boſkiey. Ach tym ſpoſobem umierać, czyli to ieſt umrzeć?

2do. Wniebowzięcie tey Panny ieſt także należytey Iey chwały dopełnienie, Chwała Matki Boſkiey

ſkiey miała ſię ſtoſować do Iey u-
pokorzenia: bo iako Iey pokora
była fundamentem podwyżſzenia
tey Panny nad wſzyſtkie ſtworze-
nia, tak też ieſt miarą iego, że tąż
miarą nad wſzyſtkich ma być u-
wielbiona, ktorą ſię miarą kładła
niżey nad wſzyſtkich innych. Z
tąd ſię to o niey mowi, co Apoſtoł
Swięty o Synu Iey napiſał, że dla
tego wſtąpiła tak wyſoko do Nie-
ba, że z ſwoiey godności tak niſko
zſtępowała. Nad to chwała Ma-
ryi ieſt rowna tey łaſce, ktorey iey
Bog użyczył y tey miłości, ktorą
ku Bogu gorzała; więc że to obo-
ie (iako ſię iuż rzekło) daleko
więkſze w niey było, niż w wſzyſt-
kich Aniołach y ludziach: ſnadno
ſobie wnieſieſz na iakim ſtopniu
Chwały w Niebie ieſt poſadzona. Na
koniec iey Chwała powinna ſię ro-

wnać z Macierzyńſtwem Iey Boſkim, to ieſt z doſtoynością ze wſzyſtkich naywiękſzą, ktore ſię znaydować na świecie kiedy mogą; dla tego, iak ſłońce więcey ma w ſobie światła, niżeli wſzyſtkie gwiazdy, tak ſama Marya więcey ma chwały w Niebie, niżeli wſzyſcy Swięci; ktorzy, kiedy ſię na nią do Nieba wſtępuiącą w tey Chwale zapatruią, z podziwieniem mowią: A ktoraz to ieſt taka, ktora w takiey iaſności, iak ſłońce wſtępuie?

3tio. Wniebowzięcie Tey Panny ieſt ieſzcze dopełnienie nadziei; y ufności naſzey, bo ona nie dla czego innego tam ieſt wzięta y obok z Synem ſwoim w tey tam chwale zaſiadła, tylko żeby była Pośrzedniczką naſzą. Boiſz ſię (mowi Bernard) przyſtąpić do Oyca, ktoregoś tak wielkiemi grzechami ro-

rozgniewał ; więc ci dał Syna swego, aby cię z nim iednał, ale się znać obawiasz y samego Syna, wiedząc, że iest Bogiem; oto masz Matkę iego, ktora się za tobą u Syna wstawi. Przystąpże z ufnością do tego Tronu łaski y szczerey litości, będziesz tam w twoich prożbach prędzey wysłuchany, nie dla tego, że ona albo miłosierniey sza, albo możnieysza niż Syn, gdyż nie ma nic od siebie, ale wszystko od niego, ale przeto, że iey Syn lubo iest miłosierny, iest przy tym sprawiedliwy, y będąc Zbawicielem, iest oraz y Sędzią, a tak lub z iedney strony ufność do niego bierzem, z drugiey boiazń mamy: lecz w wnętrznościach Tey Panny samo miłosierdzie y miłość Macierzyńska; a tak, lubom grze-

ſznik, mogę ſię śmiele rzucić do iey Swiętych nożek, będąc tego beſpieczny, że mnie nie odepchnie. Powinſzuy Matce Boſkiey tęy tak wielkiey chwały, ale oraz y ſobie, bo ona tak wyſoko dla tego wyniesiona, żebyć wſzyſtko ſprawiła, czego tylko u Syna przez nią żądać będzieſz. *Quæ eſt iſta quæ aſcendit, pulchra ut Luna, electa ut Sol* Cant. 6 Ktoraż to ieſt, co wſtępuie, piękna iako Xiężyc, wybrana iako ſłońce. *Quantum enim gratiæ in terris adepta eſt præ cœteris, tantum & in Cœlis obtinet gloriæ ſingularis.* S. Bernard. Iak wiele łaſki nad innych wzięła na ziemi, tak wiele oſobliwey chwały otrzymała w Niebie.

O NARODZENIU PRZECZYSTEY BOGARODZICE.

WIelka bywa radość, gdy ſię Panowie świata y Krolowie rodzą, ale to nie ſłuſznie, bo naywiękſzy Monarcha tak ſię grzeſznikiem rodzi, iako nayproście yſzy człowiek; y dla tego na nędze życia tego ſkazany, tak im ieſt podległy, iak wſzyſcy inni. Więc kiedy y Krolowie świat płaczem witaią, radosć z ich narodzenia zdaią ſię potępiać. Narodzenie Maryi nie ma tego nieſzczęścia, bo ieſt weſelem naſzym, a chwałą tey Panny. Rodzi ſię ona na świat nie tak iak inni ludzie, bo ſię rodzi bez grzechu, świętſza nad wſzyſtko ſtworzenie. Chwalebnie nam powiędaią o To-

bie

bie Swięte Syońſkie Miaſto, bo fundamenta Twoie ſą na gorach Swiętych, mowi o niey Prorok pod tym podobieńſtwem. Te zaś ſłowa Prorockie tłumaczy Grzegorz Sw: twierdząc, że przy pierwſzych życia ſwego początkach więcey łaſki Boſkiey y Swiątobliwości, ta Panienka miała, niżli Serafinowie w oſtatnim chwały ſwoiey y świątobliwości ſtopniu. Ta to ieſt Gora Swięta, ktorą Izaiaſz widział poſtawioną na wierzchu wſzyſtkich gor naywyżſzych. Wielka to chwała twoia dziś narodzona Panno, ale nie mnieyſza dla nas ztąd ſerdeczney radości y nadziei przyczyna.

2. Należało do dobroci y nieſkończoney mądrości ſłowa Przedwiecznego, żeby był Matkę ſwoię w pierwſzym życia momencie ta-

ką napełnił łaſką, ktoraby przewyżſzała łaſki wſzyſtkich Swiętych przy momencie ich śmierci. Jak tylko żyć poczęła Przeczyſta Bogarodzica, tak zaraz pełność łaſki w niey ſię znaydować miała. Bog troiakim ſpoſobem łaſki ſwoie rozdaie; nayprzod ſtoſuie łaſki do godności Oſoby, że im kto ieſt godnieyſzy, tym mu ich więcey daie. A ktoż był godnieyſzym między wſzyſtkim ſtworzeniem nad Matkę ſamego Boga? I nie trzeba tak myślić, iż ieſzcze ona w ten czas, kiedy ſię narodziła nie była Matką Boſką? A zaż nią nie była w nie odmiennym Dekrecie y przeznaczeniu Boſkim? A zaż nią nie była w ſamey wieczności Boſkiey, w ktorey nic przeſzłego, ani przyſzłego nie maſz, ale wſzyſtko obecne. Y więc nie zakładaią

wſze-

wſzelkiego fundamentu na wynioſły Pałac, choć ieſzcze z wyſokości ſtruktury ſwey nie ſtoi? Powinny uprzedzać takie dyſpozycye, iakich naſtępuiąca godność potrzebuie. Więc pomyślić trudno, iąka miała być łaſka, ktora tę Panienkę do tego gotowała, żeby w wnętrznościach ſwoich mogła przyiać Boga? Ach iak wielkiey y my łaſki potrzebuiemy, ktorzy tak częſto Boga przy Kommnuiach Swiętych przyimuiemy!

3. Druga miara, ktorą Bog łaſki ſwoie rozdaie, ieſt miłość ku ſtworzeniu. Kochać ſzczerze kogo nic innego nie ieſt, tylko chcieć mu dobrze; u Boga zaś ieſt iedno chcieć ſtworzeniu dobrze, y czynić mu dobrze. Więc ieżeli Pan Bog więcey ſię kochał w tey przeczyſtey Panience przy życia iey

po-

początkach, niż w ktorym inſzym ſtworzeniu, muſiał Iey też bardziey miłość ſwoię oświadczyć, obdarzaiąc ią hoynie naywiękſzemi łaſkami, ktore ſię tylko w ſkarbie Boſkim iego znalazły. Czyli zaraz Syn Boſki nie począł Iey kochać, iako w krotce przyſzłą naymilſzą Matkę ſwoię, maiąc Iey być zato bardziey obligowanym, niż wſzyſtkim ſtworzeniom? Trzecia na koniec miara, według ktorey Bog łaſki między ſtworzenia dzieli, ieſt urząd, do ktorego Bog kogo naznacza. Więc, z tey przyczyny łaſka tey Pannie dana muſiała być większa nad wſzyſtkie inne łaki ſtworzeniom rozdane. Obrał ią Bog na to, żeby rękę podała zgubionemu światu, y z tak wielkiey ruiny, żeby podzwignęła go, ktory ona ſobie urząd

wyſłu-

wyſłużyła, ſkłaniaiąc wolą ſwoię do tego, żeby ſię w iey wnętrznościach ſprawiła taiemnica Wcielenia, y żeby na Krzyżu Syn Iey Ofiarę uczynił, ktorą ona razem z nim ofiarowała. Y ztąd Bernad Swięty otym nas upomina, że Syn Boſki Krwią ſwoią cały świat odkupiwſzy, wſzyſtkę teyże Krwi cenę złożył w Rękach Maryi; do kogoż ſię tedy, ieżeli nie do niey udawać o łaſki trzeba? Przywitay Matkę Nayświętſzą dziś nowonarodzoną Słowy Anielſkiemi Ią zowiąc: Łaſki pełna; a proś, żebyć z tey ſwoiey pełności cokolwiek udzieliła. *Multæ Filiæ congregaverunt Divitias tu ſupergreſſa es univerſas.* Prover. 13. Siła ieſt takich Corek, co ſobie nagromadziły bogactw, ale Ty, Przeczyſta Panno! przewyżſzyłaś wſzyſtkie. *Redem-*

pturus

pturus genus humanum, pretium contulit in Mariam. S. Bernard: Chrystus przyszedłszy na to, żeby świat odkupił, wszystkie łaski złożył w Ręce Maryi, ktorych Krwią swoią nabył.

O NIEPOKALANYM POCZĘCIU PANNY PRZENAYSWIĘTSZEY.

1mo PRzebłogosławiona, Panna iak tylko żyć poczęła zaraz żyła Bogu; ledwo co tylko Dusza ożywiła iey ciało, zaraz miłość Boska serce osiadła; bo w pierwszym momencie poczęcia iey w Matce obdarzył ią Syn Boski łaską uprzedzaiącą, przez ktorą wolną była od pierworodnego grzechu. Ta prerogatywa nieiakim sposobem należała tey Pannie,

nie, ktorą sobie za Matkę Syn Boski obierał. Ktokolwiek to pozna, co to iest być Matką Boską, tym samym przyznać musi, że nie miała żadnemu podlegać na świecie grzechowi. Samo Macierzyństwo Boskie iest tey prawdy naywiększym y oczywistym dowodem, z niego bowiem wszyscy Oycowie Swięci wnoszą, że Marya miała być wyięta ze wszystkiego, cokolwiek podłością lub wstydem iakim trąci, gdyż się to z Iey godnością żadną miarą nie zgodzi. Y dla tego twierdzą, że Ciało Iey Przeczyste nie znało naymnieyszego pożądliwości znaku przez całe życie swoie, y po śmierci go żadna skaza nie dotknęła. Dusza także Iey Swięta żadnego się, choć naymnieyszego, nie dopuściła defektu, bo się to z Macierzyństwem

Bo-

Boſkim złączyć nie mogło: a iakoż ſię z nim złączyć miał grzech pierworodny, ktory czyni człowieka nieprzyiacielem Bogu, niegodnym wſzelkiey łaſki, niewolnikiem czartowſkim?

2do. Nie dopuścił Pan JEZUS, aby Matka iego poczęta być miała w grzechu pierworodnym, bo to należało do większey chwały iego, iako Syna tey Matki, ktorey ſię chciał uniżyć y być iey poſłuſznym; albowiem każda hańba z Matki ſpływa na Syna, y grzech iakikolwiek znaleziony w tey Pannie, uwlokłby był dobroci, Swiątobliwości y mądrości Syna Bożego; bo czyby to niebyło przeciwko Dobroci iego, gdyby był tey łaſki Niepokalanego poczęcia Matce ſwoiey umknął, ktorą iey mogł tak łatwo z zaſług ſwoich darować,

wać, y przez ktorąby bardzo Matkę uſzanował. Ten, ktory nam rozkazał czcić Rodzicow naſzych, iako ſwoiey właſney Rodzicielki czcić nie miał? A iakiżby to honor Matce był pokazał, gdyby ią choć na moment czartu w niewolą poddał? Y Swiątobliwość iego nie mogła żadną miarą zmazy iakieykolwiek na Matce ſwey zcierpić. Ta Panna miała być Kościołem Boſtwa ſamego, a iakże miał dopuścić, żeby grzech iakikolwiek ten Kościoł zprofanował? Y więcby w nim potym Bog godnie przemięſzkał? Na koniec mądrość iego wyciągała po nim, żeby był zachował Matkę ſwoię od grzechu, bo z niey miał wziąść tę krew, ktorą grzechy gładzi; a iakżeby była ta krew do tego zgodna, gdyby ią kiedy grzech pierworodny zeſzpecił?

3tio. Do tegoż Matki Bofkiey od grzechu uwolnienia intereffuią fię tak Oycowie Święci, y Doktorowie Kościelni, iako y wfzyfcy wierni. Sama nawet ta Panna, gdyby iey było wybierać kazano, obrałaby była raczey być wolną od pierworodnego grzechu, niżeli być Matką Bofką, bo to większe niefzczęście być w nieprzyiazni z Bogiem, niż nie być Matką iego. Znać tedy, że to mufi rzecz być naygorfza zoftawać kiedy w grzechu, nie być w łafce u Boga, być iego nieprzyiacielem, chociaż bez właſney winy, iako fię to w tym grzechu pierworodnym dzieie, chociaż przez ieden moment, a coż, dla Boga! będzie, kiedy ia dobrowolnie w tak wielu uczynkowych, y codziennych, grzechach nie przez ieden moment, ale całe

Mie-

Miesiące, całe lata zostaię? Ah ślepoto moia, że niepoymuię, co to iest zasłużyć na nieprzyiaźn y na gniew nieskończonego Boga? A to ieszcze daleko większa ślepota moia, że nie upatruię, co za tym gniewem idzie, ani tego uważam, co mnie po grzechu czeka, ale w tym niebespiecznym zbawienia mego stanie żyię sobie spokoynie, iakby mi się niczego obawiać nie potrzeba. Przeklęta bespieczności! ktoż wie czyli się wieczną rozprawą nie zakończysz?

Proś Matki Przenayświętszey przez Iey Niepokalane poczęcie, abyć uprosiła niepokalane serce, ieżeli nie zupełnie od. każdego grzechu wolne, przynaymniey do żadnego grzechu nie przychylne.

Tota pulchra es & macula non est in te Cant. 4. Wszystka piękna iesteś, y zmazy niemasz w tobie. *Dum de peccatis agitur, nullam volumus haberi Mariæ mentionem.* Aug. Gdy się o grzechach pytamy, nie potrzeba czynić żadney wzmianki o Maryi. S. August.

REFLEXYE

O CZCI NAYSWIĘTSZEY MARYI PANNY NIEPOKALANIE POCZĘTEY OSWIECAIĄCE, Y DO NIEY ZAGRZEWAIĄCE.

PEwna iest, iż przez stworzenie świata y wszystkich rzeczy na nim, Bogu chwały istotney nieprzybyło, bo z siebie samego bez

początku był, przed wieki ieſt, y na wieki bez końca będzie, pełen wſzelkiey doſkonałości y chwały; cokolwiek ieſt y być może, od niego ſamego pochodzi. Aby iednak Bog przypadkowey, iak mowim, chwały ſwoiey y kogo innego obdarzył uczeſtnictwem, ſtworzył ten świat; Niebo, uczynił dla ſiebie mieſzkaniem, ſtworzył Aniołow y ludzi, chciał, aby te rozumem zaſzczycone ſtworzenia iaſnym widzenia Twarzy iego błogoſławieńſtwem na wieki bez uprzykrzenia cieſzyły ſię y bez naſycenia kontentowały. Ta Chwała dziewięciorako uważać ſie może.

1. Naypierwſzą chwałę w ſobie ten Tworca ma z Boſtwa w Troycy iedynego, chwałę ſobie ſamemu właſną, do ſtworzenia nic nie należącą, ſamemu Boſtwu

przez

przez adoracyą od Jego ſtworzenia przyzwoitą.

2. Drugą chwałę po ſobie nieſkończenie mnieyſzą, gdyż ſwemu ſtworzeniu, ale oſobliwſzemu, bo przed wieki od ſiebie przeznaczonemu y ſobie wybranemu, dla tego też przed wſzyſtkiemi Swiętemi wyżſzą, naznaczył Pannie Maryi Matce Jezuſa Chryſtuſa Syna Swego Jednorodzonego.

3. Wyznaczył wſzyſtkim Swiętym Aniołom y Duchom błogoſławionym.

4. Patryarchom y Prorokom.

5. Apoſtołom, Ewangeliſtom y wſzyſtkim Uczniom Pańſkim.

6. Męczennikom.

7. Wyznawcom.

8. Pannom.

9. Wſzyſtkim Swiętym, ktoregokolwiek ſtanu, w łaſce iego za-

chowanym. Ieżeli tedy bez żadney ſwey potrzeby, tylko z ſzczegulney miłości ku ſwemu ſtworzeniu, uczyniła to dobroć Boga, za ktorą Aniołowie y Swięci w Niebie bez przeſtanku wyświadczaiąc wdzięczność, wielbią Imię iego Swięte, czemuż my, lubo tu ieſzcze na wygnaniu ziemſkim zoſtaiący, nie poczuwamy ſię wielbić y chwalić tey nie poiętey Tworcy y Pana naſzego dobroci? czemuż nie uſiłuiemy wynoſić, ile tylko zdołamy honoru tey Panny? czcić to nayprzednieyſze dzieło Rąk Boſkich, Maryą Niepokalaną, ktora ieſt od ſamego tylko Boga niżſza, *Solo Deo minor*, nad wſzyſtkich Swiętych wyżſza.

Dokądże tedy, gorſzy nad piekło iakiś głupcze! uwłaczać? y złorzeczyć będzieſz iuż nie pokorney

Pan-

Pannie y Matce Syna Boſkiego, ale ſamemu Bogu? Uważ ieżeli przyſtoi na Pana cierpieć krzywdę Słudze, daleko więcey przyiacielowi, toż Oycu, Matce ſwoiey czynioną? Rozumieſz, że Bog ſwego honoru zaniedba, ktory przed całym światem z tym ſię oświadczył, że Chwały ſwoiey innemu nieda? O iak zuchwale wślepocie ſzukać ſię ważą, ludzie niepoiętych Boſkich ſkrytości, naymniey niezważaiąc, że wſzyſcy w Adamie zgrzeſzywſzy, maią rozum znacznie przyćmiony.

Nayprzod pytam ſię takich iak błogoſławioną, iak oſobliwſzą, Marya Panna kreaturą u Boga była, ktorey większe taiemnice ſą obiawione, niżeli Apoſtołom, a przecię na zapytanie ſię Iey; iak ſię wcielenie Słowa Bo-

żego

żego ſtanie, ponieważ Męża nie znam? lubo ią łaſki pełną y z nią obecnego Boga Niebieſki poſeł oznaymił, ledwie to ſłyſzy: Moc naywżſzego zaćmi tobie; Marya prawdziwego Salomona mądra Matka *Math. 12.* Nie mowiąc daley z Aniołem, raczey ſię wolney dyſpozycyi Boſkiey poddaiąc, niźli ſkrytości iego ścigaiąc, nie ciekawą doświadczycielką, ale pokorną Służebnicą być ſię wyznaie. Y Apoſtołom rzeczono: nie waſza to rzecz Taiemnice przenikać Boſkie Ty zaś w świerzbiu głupſtwa twoiego, chceſz ſię mierzyć z Bogiem y pytać go czemu? y iak co czyni? Chceſzli go mieć okryślonego y ograniczonego w mocy, że nie może więcey nic czynić, nad to, co ty rozumem poymuieſz; albo raczey chceſz y pragnieſz wiedzieć

dzieć te rzeczy, ktore ſam Bog powie y od ſamego Boga mogą poięte być y od niego zawiſły. Mądrość Boſką wſzyſtkie rzeczy poprzedzaiącą ktoż z rozumie? *Ecl. 1.* Ale żebyś z powſzechnych Słow Piſma Swiętego, iż wſzyſcy w Adamie zgrzeſzyli, nie uwłoczył Honorowi Boſkiemu w Maryi, maſz oczywiście Iey niewinność. Prawda, był taki Boſki wyrok o grzechu pierworodnym, y przeklęſtwo padło na plemię Adamowe, żeby ſię iednak to na Błogoſławioney Maryi Panny czyſtość y niewinność nie rozſzerzało, uwalnia Bog Błogoſławioną Maryą względem Iey Macierzyńſtwa, czyſtą Matkę czyſtemu Synowi, od wiekow wcielić ſię maiącemu Słowu, wyznacza, mowi do węża: położę nieprzyiaźni między tobą, y Niewiaſtą. *Genes. 3.* Wſzyſcy

podlegaiący pierworodnemu grzechowi tobie będą poddani; Ta sama Niewiasta, iako Matka Syna Niepokalana nieprzyiaciołką będzie twoią, y dla tego zetrze głowę twoię. Na ktore słowa mowi Augustin Swięty: Poddaństwo grzechu pierworodnego iest głową szatana, tę głowę Marya starła, gdyż żadnego grzechu poddaństwo przystępu nie miało do Duszy Panieńskiey, y dla tego od wszelkiey zmazy wolną była; toż Bernard Swięty y inni twierdzą.

Y tak w Maryi samego Boga uznaiemy rzeczy przedziwne. Więc kto uwłacza honorowi Błogosławioney Maryi, nie Iey, ale Bogu uwłacza. Oto sam poganin Machomet w swim Alkoranie tak napisał o Maryi: O Marya nad wszystkich Mężow y Niewiasty Szla-

chet-

chetnieyſza! Bog albowiem wybrał Ciebie y uczynił cię czyſtą nad Niewiaſty od wiekow. Że ſię Marya narodziła, iako inſi ludzie y umarła, ſłuchay co mowi Auguſtyn Swięty. Takim ſpoſobem Chryſtus y błogoſławiona Marya pomarli, ani ſię boymy że umarła, ponieważ tęż kondycyą Syn Iey, ktory Bogiem y Człowiekiem ieſt, z ſłabości ludzkiey przyiął. A gdzież twoia człeku Prawowierny przeciwko nieſkończoney Dobroci Boſkiey wdzięczność? Straſzne było Imię Boga przedtym, ſtraſzny iego widok. Oto Człowiekiem ſtał ſię ażebyś, śmieley iako człowiek przyſtępował do człowieka Miałeś pierwſzą Matkę Ewę, Matkę śmierci, oto maſz Maryą Matkę żyiących *Genes* 5. Oycom naſzym obiecaną *Iſaiæ* 7. W

tym

tym przybytku ſpoczął Pan *Eccl.* 24. Y iakże nayczyſtſzy w nieczyſtym przybytku miał ſpocząć, Ktorego do gniewu pobudza naymnieyſzego grzechu ſkaza? Y dla tego, kto chce przez Maryą łaſki Boſkiey doſtąpić y prawdziwie ku niey być pobożnym, potrzeba, żeby Syna Iey nie obrażał, kto go albowiem obraża, iakby go też znowu krzyżował; O iaka to rana dla ſerca Matki! Za temi też Błogoſławiona Marya Panna przyczynia ſię do Syna nayuprzeymiey, ktorzy pokutuiąc, z grzechow ſwoich uſiłuią powſtać, y przez nią powrocić ſię do łaſki, dzwiga tych, ktorzy ſię o powſtanie ſtaraią. Dla czego Panno Nayświętſza Krolową ty naſzą ieſteś wraz z Synem twoim. *Iud.* 8.

PRZY-

PRZYDATEK.

JAKIM SIĘ SPOSOBEM ZABAWIAĆ POTRZEBA.

NIe dosyć ieſt na tym ſtrzedz ſię prożnowania y czymkolwiek ſię bawić, ale nad to potrżeba, żeby ſię dobrze bawić, praca twoia prożna, ieżeli iey porządku poſtanowić nie umieſz; do tego zaś należy, żebyś nayprzod w początku prace twoie rozrządził. Wiele ieſt takich ludzi, co niechcą prożnować, y wiele pracuią, ale ta ich praca nie zewſzyſtkim chwalebna. Maią zawſze zabawę, albo dzieło iakie, lecz affekt, albo Paſſya do tey pracy ich wiedzie. Ach! w iakie fatygi nie wprawia ambicya tych, ktorzy ſię wſzelkim ſpo-

ſpoſobem chcą podwyżſzyć, y iak wiele niewygod y pracy muſi ponieść ten, kto ſię chce zbogacić a ten, co za roſkoſzą ślepym impetem idzie, iak wiele znośić muſi, żeby złą chciwość ſwoię mogł ukontentować, iak wiele niewczaſow, y trudow, na to łoży! Wſzyſcy ci zbyteczną fatygę y pracę maią, lecz, iako mowi Mędrzec, morduią ſię na ſamey drodze nieprawości. O! gdyby tak wiele około zbawienia ſwego pracować chcieli, iak wiele około chciwości ſwych haruią, Swiętemiby zoſtali.

Lecz natym nie doſyć zabawiać ſię dobrze, y tego potrzeba, żeby zabawka twoia nie była zbyteczna, ale żeby brała od roſtropności miarę. Każda bowiem praca, chociaż y naylepſza, y z dobrey intencyi, albo początku wzięta, ieżeli

żeli granicę umiarkowania przechodzi, takim ieſt wyſtępkiem, iako y prożnowanie, y tak ieſt ſzkodliwa mało, iak ſiła robić. Doświadczyłeś tego, że zbytne zabawy, chociaż ſię zdadzą dobre, rozpraſzaią umyſł, oſchłe czynią ſerce y biorą Człowiekowi wolność, iako y czas, że nie może myślić około zbawienia. Ktoż bowiem bez żalu y gniewu ſpoyrzeć może na wielkich ludzi choć we wſzyſtkim rozumnych, że gdy ich kto napomni, żeby o Duſzy ſwey cokolwiek pomyślili, oni ſię tym ſkładaią, że wielkie ich zabawy do tego im czaſu naymniey nie zoſtawuią. Ach! czyli mieć mogą większą inną zabawę, nad tę, w ktorey im idzie o ſzczęśliwą wieczność, więc gdy o nią niedbaią, a nie ſpoſobność czaſu za wymo-

wkę przynoszą, czyli im Pan Jezus tak tego nie zgani, iak kiedyś zganił Marcie, że sie turbowała około wielu rzeczy, a około iedney naybardziey chodzić trzeba, to iest około Duszy, y zbawienia swoiego.

Przydaięć ieszcze iednę w tey mierze reflexyą, nie tylko, żebyś na się prac zbytnich niebrał, ale też żebyś więcey około cudzego dobra niechodził, niżli koło swoiego. Iest to napomnienie Bernarda Swiętego: stałeś się wszystkim wszystko na wzor Pawła Swiętego (mowi ten wielki Opat) chwalę tę twoię miłość, ale po niey wyciągam, żeby była powszechna, więc czemuż się do ciebie samego nie rozciąga? Czyś ty nad innych gorszy? cożci potym wszystkim, choć byś świat zyskał, ieżeli

Duſzę twoię ſtraciſz? Każdy chce mieć cząſtkę w pracach, y trudach twoich, a ſam żadnego pożytku z nich nie bierzeſz? Myśliſz (iako mowi Apoſtoł) żeś obligowany, y mądrym y głupim, a ſiebie zapominaſz? Jeżeli ten, co ſobie część naygorſzą obiera, godzien gniewu Boſkiego, a coż ſię z tym dziać będzie, co ſobie żadney cale cząſtki nie zoſtawuie? Kto nie ieſt ſobie dobry, (napiſał Duch Swięty) pewnie komu innemu dobry być nie może. Mądry powinien być naypierwey mądrym dla ſiebie. Wylawſzy ſię zupełnie na cudzy pożytek, przynaymniey kiedykolwiek odday ſię ſamemu ſobie, a nie bądź ſamemu tylko ſobie niepożytecznym. Uczyń poſtanowienie zawſze ſię czym bawić, ale ſię dobrze bawić, y mieć za nay-

prze-

przednieyszą zabawkę ze wszystkich, zbawienie Duszy twoiey.

Si sapiens fueris, tibimet ipsi eris. Proverb. 9.

Jeżeli będziesz mądrym, sobie będziesz mądrym.

Utere tu quoq; te inter multos, aut certè post multos. Bernard.

Zażyway samego siebie między drugiemi; albo przynaymniey po drugich.

TESTAMENT GODNY CO DZIENNEGO MOWIENIA.

O Panie Jezu Chryste Stworco y odkupicielu moy! oświadczam sie przed tobą Bogiem moim, przed ktorym nie masz nic skrytego, że ia wiarę tę, ktorą Kościoł twoy Swięty Katolicki Rzymski wy-

wyznaie, y wyznawać każe, y uczy; wierzę y trzymam, wyznaię ią być prawdziwą y iedynie do zbawienia potrzebną. O tey wierze bynaymniey powątpiwać nigdy niechcę, y nigdy przy łasce twoiey dobrowolnie tego nie uczynię. Ale ieżeliby kiedy (czego ty sam Boże broń) nagła y niespodziana śmierć, albo przypadek iaki, lub przeciwna w czym mimo mey woli błąkaiąca się myśl na mnie przypadła, albo też rozum y zdrowa uwaga odstąpiła mnie, wiedz ty naydobrotliwszy Oycze na ow czas o mnie stworzeniu twoim, poday rękę, abym nieszwankował na drodze zbawienia, y niedopuść, abym zginął. Pamiętay na ninieyszą prozbę moię, pamiętay na wyznanie moie, ktore teraz czynię y według ktorego

Tobie Zbawicielowi chcę ſię podobać. Proteſtuię ſię oraz przed naybłogosławieńſzą Maryą Matką twoią, Panią moią, przed wſzyſtkiemi Chorami Anielſkiemi, że w tey wierze Swiętey y w tym Kościele żyć y umrzeć y na łono Matki miłoſierdzia, Matki wſzyſtkich dobrze umieraiących duſzę moię złożyć żądam. Do tego, rownie teraz, iakobym życzył ſobie na ow czas, za wſzyſtkie grzechy moie dla nieſkończoney Boga godnosci, dobroci y miłości żałuię, pokutować, doſyć uczynić, poki będę żył, iako naybarziey pragnę y obiecuię. A ieżeliby z niedościgłych wyrokow twoich Panie, nagła śmierć memu zadoſyć uczynieniu w życiu, uczynieniu ſpowiedzi, przyięciu S.S. Sakramentow (ktorych pragnę) prze-

ſzko-

ſzkodziła, Ty Boże moy, Boże litościwy przez miłoſierdzie twoie, przez drogi okup Syna twego, poczytay mię za dobrze przygotowanego na drogę wieczności y właſnego twego ſługi nie opuſzczay na wieki. Amen.

O RATUNKU KONAIĄCYCH.

JEZUS, MARYA, JOZEF.

JEſt rzecz przynależyta każdemu Chrześcianinowi modlić ſię za konaiących na każdym mieyſcu, żeby ſię Bog nad niemi zmiłował, y żeby od ſzczęśliwey wieczności nie zbłądzili. Będących w oſtatnim zgonie, ratować koniecznie ſtaraymy ſię. na ten czas albowiem oſobliwey potrzeba łaſki Boſkiey, żeby przez iaką rozpacz,

zbytnią ufność, pychę, albo przez wielorakie ſzatańſkie pokuſy nie zginęli. Modl ſię gorąco za innych, a ſam potrzebney ſię pomocy wgodzinie śmierci ſpodziewa y. Są wielkiego ſkutku Modlitwy, ktorych używa Kościoł Swięty około konaiących. Są także nader ſkuteczne trzy Pacierze z rozmyślaniem.

1. Przy pierwſzym Pacierzu niech będzie rozmyślanie: *Poci ſię w Ogrodzie Jezus*, przez ten krwawy pot, modl ſię za konaiących.

2. Przy drugim Pacierzu niech będzie rozmyślanie: *Kona na Krzyżu Jezus*, przez to konanie, modl ſię za konaiących.

3. Przy trzecim Pacierzu: *Z*

ſzcze-

ſzczegulney Miłości Jezus zſtąpił z Nieba y ſtał ſię Człowiekiem, ſiła ciérpiał, żeby nas zbawił, przez tę miłość iego, modl ſtę za konaiących.

Leo X. nabożnie Modlitwę niżey położoną mowiącym, wſzyſtkie niedoſkonałości w mowieniu godzin, z ludzkiey ułomności popełnione odpuſzcza,

Przenayświętſzey y nierozdzielney Troycy, Ukrzyżowanego Pana naſzego Jezuſa Chryſtuſa Człowieczeńſtwu, Błogoſławioney, naychwalebnieyſzey zawſze Panny Maryi płodnemu Panieńſtwu y wſzyſtkich Swiętych ſpołeczności, niechay będzie Chwała, cześć, możność y ſława od wſzelkiego ſtworzenia, a nam odpuſzczenie

wſzyſtkich grzechow przez nieſkończone wieki wiekow, Amen.

Błogoſławione wnętrżności Maryi Panny, ktore noſiły wiecznego Oyca, Syna,

Y Błogoſławione pierſi, ktore karmiły Chryſtuſa Pana.

Oycze naſz &c. Bądź pozdrowiona &c.

KONKLUZYA.

O Człowiecze, gdy maſz czas, rozrządz Dom twoy, a uczyń pokutę, pamiętay na oſtatnie rzeczy twoie, abyś nigdy nie zgrzeſzył, wnidź w ſamego ſiebie, pomniąc

mniąc, żeś teraz worem gnoiu, że będzieſz paſtwą robactwa. O Człowiecze młody, iako kwiat rozkwitły, ktory chodziſz z zadartą do gory głową, tym co ieſt Boſkiego gardząc, pomniy, że ziemią ieſteś, y w ziemię ſię obrociſz, pomniy, że poczęty ieſteś w grzechu, urodzony w płaczu, żyieſz w nędzy, a koniecznie umrzeſz w uciſku. Przyidzieſz do Domu wieczności twoiey. Proś przez pierwſzy moment Niepokalanego poczęcia Nayświętſzey Maryi, o ſzczęśliwy oſtatni moment życia twego, Amen.

CENSURA

Xiążka ta, z Tytułu swego pobożnością ku Nayświętszey Maryi tchnąca, okazuie gorliwość zacnego y z inszych dowodow pomnażania chwały Boskiey iuż znaiomego Autora, przeto, aby dla zbudowania y wygody innych na świat wyszła, rzeczą chwalebną być sądzę. Dan w Warszawie Dnia 25 Stycznia Roku 1780.

X. Jakob Dziewanowski,
Kan: Warszawski, Ord. Xiąg Censor. mpp.

JMPRIMATUR

Die 14. Februarii 1780.

Joannes Aloisius ALEXANDROWICZ Epi. Offi: Gen: Varsaviensis. mpp.

120—